

Cena 50 gr  
Wydanie A

# DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XV

Łódź, czwartek 6 sierpnia 1959 roku

Nr 185 (3949)

## Premier Chruszczow o nadchodzącej wizycie w Stanach Zjednoczonych

### Oświadczenie na konferencji prasowej na Kremlu

MOSKWA (PAP). — W środę odbyła się na Kremlu konferencja prasowa przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR N. S. Chruszczowa z okazji nadchodzącej wizyty w Stanach Zjednoczonych. Premier oświadczył, że jest całkowicie przekonany, że przyjazne stosunki między naszymi państwami przetrwają na długo.

Jak już wam wiadomo, miedzy naszymi państwami trwa od przeszło trzech lat rozmowa o zawieszeniu broni jądrowej. Jest to sprawa, w której wyrażamy wielką sympatię dla pokojowego rozwiązania. Wierzymy, że w najbliższym czasie uda się osiągnąć porozumienie.

Podczas wizyty w Stanach Zjednoczonych premier Chruszczow wyraził nadzieję, że uda się osiągnąć porozumienie w sprawie zawieszenia broni jądrowej. Jest to sprawa, w której wyrażamy wielką sympatię dla pokojowego rozwiązania. Wierzymy, że w najbliższym czasie uda się osiągnąć porozumienie.

Nasze stanowisko wobec spotkań między państwami jest takie, że każde spotkanie jest dobre, jeśli prowadzi do osiągnięcia porozumienia. Wierzymy, że w najbliższym czasie uda się osiągnąć porozumienie.

Wielką rolę w tej sprawie odegrać mogą również rozmowy na szczeblu rządowym. Wierzymy, że w najbliższym czasie uda się osiągnąć porozumienie.

Wierzymy, że w najbliższym czasie uda się osiągnąć porozumienie. Nasze stanowisko jest takie, że każde spotkanie jest dobre, jeśli prowadzi do osiągnięcia porozumienia.

Wierzymy, że w najbliższym czasie uda się osiągnąć porozumienie. Nasze stanowisko jest takie, że każde spotkanie jest dobre, jeśli prowadzi do osiągnięcia porozumienia.

Wierzymy, że w najbliższym czasie uda się osiągnąć porozumienie. Nasze stanowisko jest takie, że każde spotkanie jest dobre, jeśli prowadzi do osiągnięcia porozumienia.

Wierzymy, że w najbliższym czasie uda się osiągnąć porozumienie. Nasze stanowisko jest takie, że każde spotkanie jest dobre, jeśli prowadzi do osiągnięcia porozumienia.

Wierzymy, że w najbliższym czasie uda się osiągnąć porozumienie. Nasze stanowisko jest takie, że każde spotkanie jest dobre, jeśli prowadzi do osiągnięcia porozumienia.

Wierzymy, że w najbliższym czasie uda się osiągnąć porozumienie. Nasze stanowisko jest takie, że każde spotkanie jest dobre, jeśli prowadzi do osiągnięcia porozumienia.

Wierzymy, że w najbliższym czasie uda się osiągnąć porozumienie. Nasze stanowisko jest takie, że każde spotkanie jest dobre, jeśli prowadzi do osiągnięcia porozumienia.

Wierzymy, że w najbliższym czasie uda się osiągnąć porozumienie. Nasze stanowisko jest takie, że każde spotkanie jest dobre, jeśli prowadzi do osiągnięcia porozumienia.

Wierzymy, że w najbliższym czasie uda się osiągnąć porozumienie. Nasze stanowisko jest takie, że każde spotkanie jest dobre, jeśli prowadzi do osiągnięcia porozumienia.

Wierzymy, że w najbliższym czasie uda się osiągnąć porozumienie. Nasze stanowisko jest takie, że każde spotkanie jest dobre, jeśli prowadzi do osiągnięcia porozumienia.

Wierzymy, że w najbliższym czasie uda się osiągnąć porozumienie. Nasze stanowisko jest takie, że każde spotkanie jest dobre, jeśli prowadzi do osiągnięcia porozumienia.

Wierzymy, że w najbliższym czasie uda się osiągnąć porozumienie. Nasze stanowisko jest takie, że każde spotkanie jest dobre, jeśli prowadzi do osiągnięcia porozumienia.

Wierzymy, że w najbliższym czasie uda się osiągnąć porozumienie. Nasze stanowisko jest takie, że każde spotkanie jest dobre, jeśli prowadzi do osiągnięcia porozumienia.

Wierzymy, że w najbliższym czasie uda się osiągnąć porozumienie. Nasze stanowisko jest takie, że każde spotkanie jest dobre, jeśli prowadzi do osiągnięcia porozumienia.

Wierzymy, że w najbliższym czasie uda się osiągnąć porozumienie. Nasze stanowisko jest takie, że każde spotkanie jest dobre, jeśli prowadzi do osiągnięcia porozumienia.

Wierzymy, że w najbliższym czasie uda się osiągnąć porozumienie. Nasze stanowisko jest takie, że każde spotkanie jest dobre, jeśli prowadzi do osiągnięcia porozumienia.

Wierzymy, że w najbliższym czasie uda się osiągnąć porozumienie. Nasze stanowisko jest takie, że każde spotkanie jest dobre, jeśli prowadzi do osiągnięcia porozumienia.

Wierzymy, że w najbliższym czasie uda się osiągnąć porozumienie. Nasze stanowisko jest takie, że każde spotkanie jest dobre, jeśli prowadzi do osiągnięcia porozumienia.

Wierzymy, że w najbliższym czasie uda się osiągnąć porozumienie. Nasze stanowisko jest takie, że każde spotkanie jest dobre, jeśli prowadzi do osiągnięcia porozumienia.

Wierzymy, że w najbliższym czasie uda się osiągnąć porozumienie. Nasze stanowisko jest takie, że każde spotkanie jest dobre, jeśli prowadzi do osiągnięcia porozumienia.

Wierzymy, że w najbliższym czasie uda się osiągnąć porozumienie. Nasze stanowisko jest takie, że każde spotkanie jest dobre, jeśli prowadzi do osiągnięcia porozumienia.

Wierzymy, że w najbliższym czasie uda się osiągnąć porozumienie. Nasze stanowisko jest takie, że każde spotkanie jest dobre, jeśli prowadzi do osiągnięcia porozumienia.

Wierzymy, że w najbliższym czasie uda się osiągnąć porozumienie. Nasze stanowisko jest takie, że każde spotkanie jest dobre, jeśli prowadzi do osiągnięcia porozumienia.

Wierzymy, że w najbliższym czasie uda się osiągnąć porozumienie. Nasze stanowisko jest takie, że każde spotkanie jest dobre, jeśli prowadzi do osiągnięcia porozumienia.

Wierzymy, że w najbliższym czasie uda się osiągnąć porozumienie. Nasze stanowisko jest takie, że każde spotkanie jest dobre, jeśli prowadzi do osiągnięcia porozumienia.

Wierzymy, że w najbliższym czasie uda się osiągnąć porozumienie. Nasze stanowisko jest takie, że każde spotkanie jest dobre, jeśli prowadzi do osiągnięcia porozumienia.

Wierzymy, że w najbliższym czasie uda się osiągnąć porozumienie. Nasze stanowisko jest takie, że każde spotkanie jest dobre, jeśli prowadzi do osiągnięcia porozumienia.

Wierzymy, że w najbliższym czasie uda się osiągnąć porozumienie. Nasze stanowisko jest takie, że każde spotkanie jest dobre, jeśli prowadzi do osiągnięcia porozumienia.

Wierzymy, że w najbliższym czasie uda się osiągnąć porozumienie. Nasze stanowisko jest takie, że każde spotkanie jest dobre, jeśli prowadzi do osiągnięcia porozumienia.

Wierzymy, że w najbliższym czasie uda się osiągnąć porozumienie. Nasze stanowisko jest takie, że każde spotkanie jest dobre, jeśli prowadzi do osiągnięcia porozumienia.

Wierzymy, że w najbliższym czasie uda się osiągnąć porozumienie. Nasze stanowisko jest takie, że każde spotkanie jest dobre, jeśli prowadzi do osiągnięcia porozumienia.

Wierzymy, że w najbliższym czasie uda się osiągnąć porozumienie. Nasze stanowisko jest takie, że każde spotkanie jest dobre, jeśli prowadzi do osiągnięcia porozumienia.

Wierzymy, że w najbliższym czasie uda się osiągnąć porozumienie. Nasze stanowisko jest takie, że każde spotkanie jest dobre, jeśli prowadzi do osiągnięcia porozumienia.

Wierzymy, że w najbliższym czasie uda się osiągnąć porozumienie. Nasze stanowisko jest takie, że każde spotkanie jest dobre, jeśli prowadzi do osiągnięcia porozumienia.

Wierzymy, że w najbliższym czasie uda się osiągnąć porozumienie. Nasze stanowisko jest takie, że każde spotkanie jest dobre, jeśli prowadzi do osiągnięcia porozumienia.

Wierzymy, że w najbliższym czasie uda się osiągnąć porozumienie. Nasze stanowisko jest takie, że każde spotkanie jest dobre, jeśli prowadzi do osiągnięcia porozumienia.

Wierzymy, że w najbliższym czasie uda się osiągnąć porozumienie. Nasze stanowisko jest takie, że każde spotkanie jest dobre, jeśli prowadzi do osiągnięcia porozumienia.

Wierzymy, że w najbliższym czasie uda się osiągnąć porozumienie. Nasze stanowisko jest takie, że każde spotkanie jest dobre, jeśli prowadzi do osiągnięcia porozumienia.

Wierzymy, że w najbliższym czasie uda się osiągnąć porozumienie. Nasze stanowisko jest takie, że każde spotkanie jest dobre, jeśli prowadzi do osiągnięcia porozumienia.

Wierzymy, że w najbliższym czasie uda się osiągnąć porozumienie. Nasze stanowisko jest takie, że każde spotkanie jest dobre, jeśli prowadzi do osiągnięcia porozumienia.

Wierzymy, że w najbliższym czasie uda się osiągnąć porozumienie. Nasze stanowisko jest takie, że każde spotkanie jest dobre, jeśli prowadzi do osiągnięcia porozumienia.

Wierzymy, że w najbliższym czasie uda się osiągnąć porozumienie. Nasze stanowisko jest takie, że każde spotkanie jest dobre, jeśli prowadzi do osiągnięcia porozumienia.

Wierzymy, że w najbliższym czasie uda się osiągnąć porozumienie. Nasze stanowisko jest takie, że każde spotkanie jest dobre, jeśli prowadzi do osiągnięcia porozumienia.

Wierzymy, że w najbliższym czasie uda się osiągnąć porozumienie. Nasze stanowisko jest takie, że każde spotkanie jest dobre, jeśli prowadzi do osiągnięcia porozumienia.

Wierzymy, że w najbliższym czasie uda się osiągnąć porozumienie. Nasze stanowisko jest takie, że każde spotkanie jest dobre, jeśli prowadzi do osiągnięcia porozumienia.

Wierzymy, że w najbliższym czasie uda się osiągnąć porozumienie. Nasze stanowisko jest takie, że każde spotkanie jest dobre, jeśli prowadzi do osiągnięcia porozumienia.

Wierzymy, że w najbliższym czasie uda się osiągnąć porozumienie. Nasze stanowisko jest takie, że każde spotkanie jest dobre, jeśli prowadzi do osiągnięcia porozumienia.

Wierzymy, że w najbliższym czasie uda się osiągnąć porozumienie. Nasze stanowisko jest takie, że każde spotkanie jest dobre, jeśli prowadzi do osiągnięcia porozumienia.

## Wiceprezydent Nixon po trzydniowej wizycie opuścił Warszawę

WARSZAWA (PAP). — Po trzydniowej wizycie 5 bm. opuścił nasz kraj wiceprezydent Stanów Zjednoczonych — Richard Nixon wraz z małżonką i towarzyszącymi osobami. Długa kolumna samochodów wyruszyła z Pałacyku Mysłewickiego kilka minut przed godziną 9. W pierwszym otwartym samochodzie poprzedzającym kolumnę jechał wiceprezydent Nixon i zastępca przewodniczącego Rady Państwa prof. dr Oskar Lange. Kolumna przejeżdżała ulicami Warszawy na lotnisko Babce. Wzdłuż trasy — w Alejach Ujazdowskich, na Nowym Świecie, ul. Świętokrzyskiej, Al. gen. Świerczewskiego i ul. Wolskiej — witał wiceprezydenta tłumy ludzi. Nixon złożył kilka słów przy pożegnaniu. Wiceprezydent Nixon otrzymał liczne życzenia i kwiaty od kobiet i dzieci. Kilku chłopców zdobywało także autografy wiceprezydenta USA.

Oskar Lange i Richard Nixon wygłaszają krótkie przemówienia. Zastępca przewodniczącego Rady Państwa Oskar Lange powiedział m. in.:

Wierzymy, że w najbliższym czasie uda się osiągnąć porozumienie. Nasze stanowisko jest takie, że każde spotkanie jest dobre, jeśli prowadzi do osiągnięcia porozumienia.

Wierzymy, że w najbliższym czasie uda się osiągnąć porozumienie. Nasze stanowisko jest takie, że każde spotkanie jest dobre, jeśli prowadzi do osiągnięcia porozumienia.

Wierzymy, że w najbliższym czasie uda się osiągnąć porozumienie. Nasze stanowisko jest takie, że każde spotkanie jest dobre, jeśli prowadzi do osiągnięcia porozumienia.

Wierzymy, że w najbliższym czasie uda się osiągnąć porozumienie. Nasze stanowisko jest takie, że każde spotkanie jest dobre, jeśli prowadzi do osiągnięcia porozumienia.

Wierzymy, że w najbliższym czasie uda się osiągnąć porozumienie. Nasze stanowisko jest takie, że każde spotkanie jest dobre, jeśli prowadzi do osiągnięcia porozumienia.

Wierzymy, że w najbliższym czasie uda się osiągnąć porozumienie. Nasze stanowisko jest takie, że każde spotkanie jest dobre, jeśli prowadzi do osiągnięcia porozumienia.

Wierzymy, że w najbliższym czasie uda się osiągnąć porozumienie. Nasze stanowisko jest takie, że każde spotkanie jest dobre, jeśli prowadzi do osiągnięcia porozumienia.

Wierzymy, że w najbliższym czasie uda się osiągnąć porozumienie. Nasze stanowisko jest takie, że każde spotkanie jest dobre, jeśli prowadzi do osiągnięcia porozumienia.

Wierzymy, że w najbliższym czasie uda się osiągnąć porozumienie. Nasze stanowisko jest takie, że każde spotkanie jest dobre, jeśli prowadzi do osiągnięcia porozumienia.

Wierzymy, że w najbliższym czasie uda się osiągnąć porozumienie. Nasze stanowisko jest takie, że każde spotkanie jest dobre, jeśli prowadzi do osiągnięcia porozumienia.

Wierzymy, że w najbliższym czasie uda się osiągnąć porozumienie. Nasze stanowisko jest takie, że każde spotkanie jest dobre, jeśli prowadzi do osiągnięcia porozumienia.

Wierzymy, że w najbliższym czasie uda się osiągnąć porozumienie. Nasze stanowisko jest takie, że każde spotkanie jest dobre, jeśli prowadzi do osiągnięcia porozumienia.

Wierzymy, że w najbliższym czasie uda się osiągnąć porozumienie. Nasze stanowisko jest takie, że każde spotkanie jest dobre, jeśli prowadzi do osiągnięcia porozumienia.

Wierzymy, że w najbliższym czasie uda się osiągnąć porozumienie. Nasze stanowisko jest takie, że każde spotkanie jest dobre, jeśli prowadzi do osiągnięcia porozumienia.

Wierzymy, że w najbliższym czasie uda się osiągnąć porozumienie. Nasze stanowisko jest takie, że każde spotkanie jest dobre, jeśli prowadzi do osiągnięcia porozumienia.

Wierzymy, że w najbliższym czasie uda się osiągnąć porozumienie. Nasze stanowisko jest takie, że każde spotkanie jest dobre, jeśli prowadzi do osiągnięcia porozumienia.

Wierzymy, że w najbliższym czasie uda się osiągnąć porozumienie. Nasze stanowisko jest takie, że każde spotkanie jest dobre, jeśli prowadzi do osiągnięcia porozumienia.

Wierzymy, że w najbliższym czasie uda się osiągnąć porozumienie. Nasze stanowisko jest takie, że każde spotkanie jest dobre, jeśli prowadzi do osiągnięcia porozumienia.

Wierzymy, że w najbliższym czasie uda się osiągnąć porozumienie. Nasze stanowisko jest takie, że każde spotkanie jest dobre, jeśli prowadzi do osiągnięcia porozumienia.

Wierzymy, że w najbliższym czasie uda się osiągnąć porozumienie. Nasze stanowisko jest takie, że każde spotkanie jest dobre, jeśli prowadzi do osiągnięcia porozumienia.

Wierzymy, że w najbliższym czasie uda się osiągnąć porozumienie. Nasze stanowisko jest takie, że każde spotkanie jest dobre, jeśli prowadzi do osiągnięcia porozumienia.

Wierzymy, że w najbliższym czasie uda się osiągnąć porozumienie. Nasze stanowisko jest takie, że każde spotkanie jest dobre, jeśli prowadzi do osiągnięcia porozumienia.

Wierzymy, że w najbliższym czasie uda się osiągnąć porozumienie. Nasze stanowisko jest takie, że każde spotkanie jest dobre, jeśli prowadzi do osiągnięcia porozumienia.

Wierzymy, że w najbliższym czasie uda się osiągnąć porozumienie. Nasze stanowisko jest takie, że każde spotkanie jest dobre, jeśli prowadzi do osiągnięcia porozumienia.

Wierzymy, że w najbliższym czasie uda się osiągnąć porozumienie. Nasze stanowisko jest takie, że każde spotkanie jest dobre, jeśli prowadzi do osiągnięcia porozumienia.

## Zatrucie wodą studzienną

W miejscowości Pierzchno, pow. Mielec, w woj. rzeszowski, wydarzyła się ostatnio wstrząsająca tragedia. Cieszkowi zatruciu uległo 10 dzieci z tej wsi, w wieku od 2-3 lat, oraz matka siedmioletni z nich — Helena Łucz. Mimo natychmiastowej pomocy i przewidziania ofiar zatrucia do szpitala powiatowego w Mielcu — dwuletnia Janina Łucz zmarła. Stan pozostałych jest nadal bardzo ciężki.

Według pierwszych wyników dobież — przyczyna strasznego wypadku była zatruta woda w studni. Szczegółowe dochodzenia wszczęte przez Komendę Powiatową MO oraz Prokuraturę w Mielcu ujawniły niewątpliwie w najbliższym czasie przyczynę masowego zatrucia wodą studzienną.

## W sprawie Tow. Przyjaciół Łodzi

### Czekamy na wasze głosy

Projekt „Dziennika Łódzkiego”, żeby w miesiąc naszym powoład do życia Towarzystwo Przyjaciół Łodzi, znalazł żywy i pozytywny odzew. Dowodem tego umieszczone we wczorajszym numerze naszego pisma wypowiedzi sekretarza KL PZPR — Michałiny Tatarówny-Majkowskiej, przewodniczącego Prezydium RN m. Łodzi Edwarda Kaczmarskiego, dyr. prof. Romana Kaczmarskiego, prof. Antoniego Wipplera.

Zestawiając ich cenne i dobrze uzasadnione wypowiedzi, artykuł nasz zakończyliśmy takim apelem:

„Jesteśmy przekonani, że w tej niezwykle aktualnej sprawie — zechcą wypowiedzieć się również i inni nasi czytelnicy. Czekamy na ich głosy!”

Możemy stwierdzić z pełną pewnością, że na głosy te czekaliśmy niedługo: już wczoraj w pobudnie otrzyma-

liśmy telefony i listy aprobujące naszą akcję.

Jednakże treść tych listów była raczej jednokierunkowa. Autorzy ich poprzestawali na ogół na stwierdzeniu, że Towarzystwo takie jest w Łodzi konieczne — i na wyrażeniu radości, że podjęto już inicjatywę powołania go do życia.

Mamy wrażenie, że nikt nie kwestionuje konieczności zorganizowania Towarzystwa Przyjaciół Łodzi. W dyskusji, podjętej na szerszym piąszczyźnie, czekamy raczej na wypowiedzi, które bardziej konkretnie określą cele i kierunki działalności Towarzystwa.

Na takie wypowiedzi czekamy — także też wypowiedzi umieszczając będziemy na łamach naszego pisma — przeświadczeni, że stanowicie oni będą cenny materiał dla organizatorów Towarzystwa Przyjaciół Łodzi.

REDAKCJA „DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO”

## Import mięsa ze Związku Radzieckiego

W tych dniach wyjechał do Moskwy przedstawiciel Centrali Handlu Zagranicznego „Animex” w celu dokonania zakupu mięsa. Jak się dowiadujemy, przygotowany kontrakt przewiduje eksport do Polski dwóch tysięcy ton mięsa i tysięcy ton konserw mięsnych wartość około 1 miliona rubli. Doświadczenia mają w ciągu krótkiego czasu. Jest to transakcja wiązana. Polska w zamian za mięso dostarczy Związkowi Radzieckiemu konfekcje, tkaniny wełniane, bawełniane i pościelowe.

Import mięsa ze Związku Radzieckiego pozwoli na zmniejszenie trudności zaopatrzeniowych spowodowanych szybkim wzrostem spożycia w ciągu ostatniego roku, a także spadkiem pogłowia trzody chlewnej.

## R. Nixon w Białym Domu

WASZYNGTON (PAP). — Rzecznik Białego Domu, James Hagerth, ogłosił, że w środę o godzinie 20 czasu MGT prezydent Eisenhower przyjmie wiceprezydenta Nixon'a bezpośrednio po jego powrocie z 15-dniowej podróży do ZSRR i Polski. Wiceprezydent Nixon zda przedmiotowe sprawozdanie ze swego pobytu w Moskwie i Warszawie.

James Hagerth poinformował również, że w czwartek, 6 sierpnia, prezydent Eisenhower przyjmie sekretarza stanu Christiana Hertera.

## ZE SMALTA

STAMBUL. — Nad miastem tym przeszła we wtorek gwałtowna burza pociągająca z silnymi wyładowaniami atmosferycznymi oraz opadem gradu. Na skutek ulewy na pewien czas, położone niżej dzielnicę miasta znalazły się pod wodą. Straty materialne spowodowane przez burzę są bardzo duże.

Piorun zabił pewnego robotnika mieszkalnego na poddaszu. Waląca się śnieżną jedynką z budynków poroniła ciężko znajdujące się w pobliżu dziecko.

Grad powybijał szyby na ostatnim piętrze słynnej wieży Galata. LONDYN. — Jak podaje Agencja Reutera, premier Laosu Sannaikone ogłosił w tych dniach stan wyjątkowy w pięciu prowincjach kraju, w których ostatnio toczą się ostre walki między powstańcami a wojskami rządowymi. Do prowincji tych skierowano wzmocnione oddziały wojskowe.

KAIR. — Wielkie pokłady ropy naftowej odkryli geolodzy radzieccy w Zjednoczonej Republice Arabskiej. Rząd ZRA stara się obecnie o jak najszybsze rozpoczęcie eksploatacji tych złóż, dzięki którym ZRA będzie mogła zrezygnować z importu tego cennego surowca, a co więcej, pewnie nadwyżki ropy naftowej będzie mogła przetranszować na eksport.

Bohdan Wodiczko Operetce w Łodzi

## Miedzynarodowa konferencja o zakaz broni jądrowej

PEKIN (PAP). — W środę w Hironosie odbyło się przedpomiśnięcie ofiar bomb atomowych w Parku Pokoju uroczyste otwarcie plenarnej sesji V międzynarodowej konferencji o zakaz broni atomowej i wodorowej z udziałem 15 tysięcy osób, w tym 98 delegatów z zagranicy reprezentujących 27 narodów i 5 organizacji międzynarodowych.

W czwartek rozpoczęła pracę podkomisje konferencji, które rozpatrzyły zagadnienia oświatowe na sesji przygotowawczej oraz zatwierdziły szereg deklaracji i rezolucji.

## Bohdan Wodiczko Operetce w Łodzi

Bohdan Wodiczko b. dyrektor Filharmonii Narodowej w Warszawie, obejmując ogólny nadzór muzyczny i wokalny oraz kierownictwo orkiestry Państwowej Operetki w Łodzi.

Wiceprezydent Nixon otrzymał liczne życzenia i kwiaty od kobiet i dzieci. Kilku chłopców zdobywało także autografy wiceprezydenta USA.







# Sztuka ułatwiania życia

## Rzemieślnicy na zawołanie

Hm... Tak... Panie, tu jest kupa roboty! Trzy stawy leca — zawyrokał specjalista z prywatnej branży, którego mój znajomy wezwał dla wyregulowania piecyka gazowego. Następnie spec popracował przez godzinę, wziął trzy stawy i sobie poszedł.

Niech wam się tylko zepsuje kran w kuchni, piecyk gazowy, dzwonek do drzwi, wejściowych, pralka czy temu podobne rzeczy — od razu stajecie przez problemem o wielkości wprost niewymiernej. Skąd wziąć fachowca, który by to naprawił? I ile sobie pocięły? Są to zawsze wielkie niewiadome.

Spółdzielczych punktów usługowych — jak na potrzeby 700-tysięcznego miasta — jest w Łodzi tyle co kot napłakał. Najbardziej przedsięwzięta od wykonywania usług — spółdzielczość — pracy podległa ŁZSP ma zaledwie 304 punkty usługowe, zajmujące się usługami przemysłowymi (pomijam tu usługi nieprzemysłowe, takie jak fryzjerstwo, fotografowanie itp.). Z tych zaś 304 punktów usługowych więcej niż połowa, bo 166, jest skoncentrowana w branży włókienniczej, odzieżowej i skórzan-

Czy ludność naszego miasta może w pełni korzystać z usług świadczonych przez te znokmalone liczby punktów spółdzielczych? Należy byłoby tak sądzić. W pierwszym półroczu br. zaledwie około 30 proc. wartości usług przemysłowych przypadło w udziale mieszkańcom Łodzi. Spółdzielnie pracy bowiem — w pogoni „za interesem”, za maksymalnymi dochodami — uciekają od świadczenia usług dla ludności. Wola przetargi, prace dla przedsiębiorstw i instytucji.

Z tych samych też względów spółdzielczość pracy w ogóle mało zajmuje się usługami, przekładając nad nie działalność produkcyjną. Tak np. w 1958 r. wartość usług przemysłowych w stosunku do ogólnej wartości produkcji; towarowej spółdzielni zrzeszonych w ŁZSP wynosiła zaledwie 9,4 proc., zaś usługi przemysłowe dla ludności ograniczyły się skromnie do 2,9 proc. W pierwszym półroczu br. usługi przemysłowe wynosiły razem 9,5 procent (znikomy wzrost!), w tym usługi dla ludności były w dalszym ciągu na poziomie 2,9 proc.

Nie dziwnego, że w tych warunkach inicjatywa prywatna na dzierży w swym ręku monopol na usługi i dyktuje wedle własnego uznania ich ceny.

### ZAKŁADOWE PUNKTY USŁUGOWE

A tymczasem można poprawić działalność usługową w naszym mieście, bo możliwości istnieją. Trzeba tylko nauczyć się trudnej sztuki ułatwiania życia, trzeba zechcieć te możliwości wykorzystywać. Łódź jest przecież miastem przemysłowym i jeśli tylko przemysł pomoże miastu w organizowaniu sieci zakładów usługowych dla ludności, to jest on w stanie w pełni przyczynić się w ten sposób do ułatwienia życia łodzianom.

Proponujemy pod rozważenie dwa projekty organizowania punktów usługowych przy udziałzie zakładów pracy.

Pierwszy projekt — to organizowanie punktów usługowych bezpośrednio przez zakłady pracy. W wielu łódzkich przedsiębiorstwach znajdują się na pewno nieprzydatne już do produkcji maszyny, surowce odpadowe i narzędzia, które można by jednak jeszcze wykorzystywać dla działalności usługowej. Bywa też, że moce produkcyjne są nie w pełni wykorzystane jak np. pralnie (a mogłyby one przecież pracować bielizną dla ludności miasta!). Pracując w zakładach fachowych, których — ze względu na stan zdrowiny czy wiek — czasem nie bardzo wiadomo, przy jakiej pracy zatrudnić. Można by z nich utworzyć lotne brygady usługowe.

### SKĄD WZIĄĆ LOKALE?

Opozycjonści powiadają: „Jak to? Usługi dla ludności na terenie fabrycznym?”. Oczywiście, nie w każdym wypad-

ku jest to możliwe. Tak np. Zakłady im. Głazewskiego produkujące bieliznę, nie mogłyby przyjmować bielizny do prania, bo wody o nadwyżce łatwo. Ale czemu nie mogłyby prac u siebie bielizny

le. Często zakład pracy dysponuje jakimś pomieszczeniem (np. w hotelu robotniczym) nie zawsze zresztą musi być pomieszczenie akurat tego zakładu, który ma możliwości zorganizowania u siebie

sklepie (czy też postawić kiosk).

Druga forma może być organizowanie robotniczych zespołów usługowych przy zakładach pracy. Zespół taki, składający się ze specjalistów określonej branży, działałby wyłącznie poza terenem zakładu pracy i tylko po godzinach pracy. Powstanie takich zespołów przyczyniłoby się z jednej strony do rozszerzenia sieci społecznych punktów usługowych, świadczących usługi dla ludności na zasadzie obowiązującego cennika usług, z drugiej natomiast strony — byłoby źródłem uczelniczych, dodatkowych zarobków dla tych pracowników przedsiębiorstwa, którzy takich zarobków „na boku” potrzebują.

Robotnicze zespoły usługowe powinny działać pod patronatem zakładu pracy. A więc z jednej strony pomoc zakładu wyrażająca się w oddaniu zespołowi zbędnych dla zakładu narzędzi i surowców odpadowych, pomoc w zakupie surowca, w znalezieniu pomieszczenia. Z drugiej zaś strony — bezwzględna i ciągła kontrola zakładu nad działalnością zespołu. Nie wolno bowiem dopuścić, by zespół przekształcił się w prywatną firmę pod państwowym patronatem.

Tak więc robotnicze zespoły usługowe mogą powstawać tylko koza zgoda zakładu pracy, ten ostatni bowiem bierze na siebie dużą odpowiedzialność. Poza społeczną racją przemawiającą za organizacją takich zespołów, wylania się również korzyść dla przedsiębiorstwa okoliczność: mogą one uzależnić należenie do zespołu od pracy w zakładzie i w ten sposób, skuteczniej związać z fabryką cennych fachowców.

Trudno w jednym artykule omówić wszystkie szczegóły tych projektów. Są one zresztą w wielu punktach jeszcze niedoskonałe. Oczekujemy waszych wypowiedzi, drodzy czytelnicy. Wspólnie znajdziemy na pewno właściwe rozwiązania, właściwa drogę wyjścia z usługowego impasu — w interesie nas wszystkich.

J. GRĘBOWSKI

zakłady wełniane czy bawełniane? Oczywiście, punkt usługowy do którego zgłaszałyby się klienci, musiałby mieścić się na zewnątrz zakładu. Ale lokal i to z jakimś magazynem przejściowym, potrzebny byłby tylko punktom pralniczym. Tu zaś rozwiązanie może być wie-

szkie. Często zakład pracy dysponuje jakimś pomieszczeniem (np. w hotelu robotniczym) nie zawsze zresztą musi być pomieszczenie akurat tego zakładu, który ma możliwości zorganizowania u siebie

le. Często zakład pracy dysponuje jakimś pomieszczeniem (np. w hotelu robotniczym) nie zawsze zresztą musi być pomieszczenie akurat tego zakładu, który ma możliwości zorganizowania u siebie

le. Często zakład pracy dysponuje jakimś pomieszczeniem (np. w hotelu robotniczym) nie zawsze zresztą musi być pomieszczenie akurat tego zakładu, który ma możliwości zorganizowania u siebie

le. Często zakład pracy dysponuje jakimś pomieszczeniem (np. w hotelu robotniczym) nie zawsze zresztą musi być pomieszczenie akurat tego zakładu, który ma możliwości zorganizowania u siebie

le. Często zakład pracy dysponuje jakimś pomieszczeniem (np. w hotelu robotniczym) nie zawsze zresztą musi być pomieszczenie akurat tego zakładu, który ma możliwości zorganizowania u siebie

le. Często zakład pracy dysponuje jakimś pomieszczeniem (np. w hotelu robotniczym) nie zawsze zresztą musi być pomieszczenie akurat tego zakładu, który ma możliwości zorganizowania u siebie

le. Często zakład pracy dysponuje jakimś pomieszczeniem (np. w hotelu robotniczym) nie zawsze zresztą musi być pomieszczenie akurat tego zakładu, który ma możliwości zorganizowania u siebie

le. Często zakład pracy dysponuje jakimś pomieszczeniem (np. w hotelu robotniczym) nie zawsze zresztą musi być pomieszczenie akurat tego zakładu, który ma możliwości zorganizowania u siebie

le. Często zakład pracy dysponuje jakimś pomieszczeniem (np. w hotelu robotniczym) nie zawsze zresztą musi być pomieszczenie akurat tego zakładu, który ma możliwości zorganizowania u siebie

le. Często zakład pracy dysponuje jakimś pomieszczeniem (np. w hotelu robotniczym) nie zawsze zresztą musi być pomieszczenie akurat tego zakładu, który ma możliwości zorganizowania u siebie

le. Często zakład pracy dysponuje jakimś pomieszczeniem (np. w hotelu robotniczym) nie zawsze zresztą musi być pomieszczenie akurat tego zakładu, który ma możliwości zorganizowania u siebie

le. Często zakład pracy dysponuje jakimś pomieszczeniem (np. w hotelu robotniczym) nie zawsze zresztą musi być pomieszczenie akurat tego zakładu, który ma możliwości zorganizowania u siebie

le. Często zakład pracy dysponuje jakimś pomieszczeniem (np. w hotelu robotniczym) nie zawsze zresztą musi być pomieszczenie akurat tego zakładu, który ma możliwości zorganizowania u siebie

le. Często zakład pracy dysponuje jakimś pomieszczeniem (np. w hotelu robotniczym) nie zawsze zresztą musi być pomieszczenie akurat tego zakładu, który ma możliwości zorganizowania u siebie

le. Często zakład pracy dysponuje jakimś pomieszczeniem (np. w hotelu robotniczym) nie zawsze zresztą musi być pomieszczenie akurat tego zakładu, który ma możliwości zorganizowania u siebie

le. Często zakład pracy dysponuje jakimś pomieszczeniem (np. w hotelu robotniczym) nie zawsze zresztą musi być pomieszczenie akurat tego zakładu, który ma możliwości zorganizowania u siebie

le. Często zakład pracy dysponuje jakimś pomieszczeniem (np. w hotelu robotniczym) nie zawsze zresztą musi być pomieszczenie akurat tego zakładu, który ma możliwości zorganizowania u siebie

le. Często zakład pracy dysponuje jakimś pomieszczeniem (np. w hotelu robotniczym) nie zawsze zresztą musi być pomieszczenie akurat tego zakładu, który ma możliwości zorganizowania u siebie

le. Często zakład pracy dysponuje jakimś pomieszczeniem (np. w hotelu robotniczym) nie zawsze zresztą musi być pomieszczenie akurat tego zakładu, który ma możliwości zorganizowania u siebie

le. Często zakład pracy dysponuje jakimś pomieszczeniem (np. w hotelu robotniczym) nie zawsze zresztą musi być pomieszczenie akurat tego zakładu, który ma możliwości zorganizowania u siebie

le. Często zakład pracy dysponuje jakimś pomieszczeniem (np. w hotelu robotniczym) nie zawsze zresztą musi być pomieszczenie akurat tego zakładu, który ma możliwości zorganizowania u siebie

le. Często zakład pracy dysponuje jakimś pomieszczeniem (np. w hotelu robotniczym) nie zawsze zresztą musi być pomieszczenie akurat tego zakładu, który ma możliwości zorganizowania u siebie

le. Często zakład pracy dysponuje jakimś pomieszczeniem (np. w hotelu robotniczym) nie zawsze zresztą musi być pomieszczenie akurat tego zakładu, który ma możliwości zorganizowania u siebie

### ROBOTNICZE ZESPOŁY USŁUGOWE

Druga forma może być organizowanie robotniczych zespołów usługowych przy zakładach pracy. Zespół taki, składający się ze specjalistów określonej branży, działałby wyłącznie poza terenem zakładu pracy i tylko po godzinach pracy. Powstanie takich zespołów przyczyniłoby się z jednej strony do rozszerzenia sieci społecznych punktów usługowych, świadczących usługi dla ludności na zasadzie obowiązującego cennika usług, z drugiej natomiast strony — byłoby źródłem uczelniczych, dodatkowych zarobków dla tych pracowników przedsiębiorstwa, którzy takich zarobków „na boku” potrzebują.

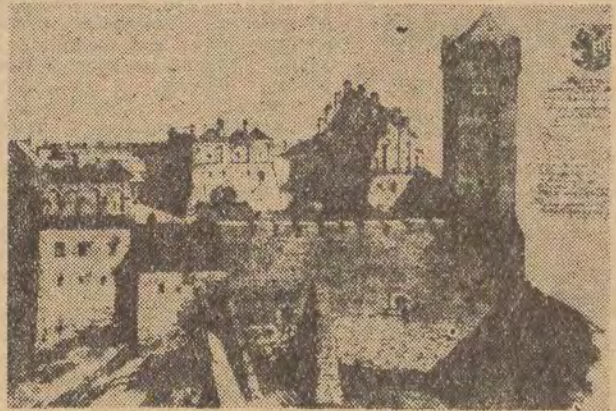
Robotnicze zespoły usługowe powinny działać pod patronatem zakładu pracy. A więc z jednej strony pomoc zakładu wyrażająca się w oddaniu zespołowi zbędnych dla zakładu narzędzi i surowców odpadowych, pomoc w zakupie surowca, w znalezieniu pomieszczenia. Z drugiej zaś strony — bezwzględna i ciągła kontrola zakładu nad działalnością zespołu. Nie wolno bowiem dopuścić, by zespół przekształcił się w prywatną firmę pod państwowym patronatem.

Tak więc robotnicze zespoły usługowe mogą powstawać tylko koza zgoda zakładu pracy, ten ostatni bowiem bierze na siebie dużą odpowiedzialność. Poza społeczną racją przemawiającą za organizacją takich zespołów, wylania się również korzyść dla przedsiębiorstwa okoliczność: mogą one uzależnić należenie do zespołu od pracy w zakładzie i w ten sposób, skuteczniej związać z fabryką cennych fachowców.

Trudno w jednym artykule omówić wszystkie szczegóły tych projektów. Są one zresztą w wielu punktach jeszcze niedoskonałe. Oczekujemy waszych wypowiedzi, drodzy czytelnicy. Wspólnie znajdziemy na pewno właściwe rozwiązania, właściwa drogę wyjścia z usługowego impasu — w interesie nas wszystkich.

J. GRĘBOWSKI

## Stara Łęczyca zdradza ostatnie tajemnice



Na zdjęciu: zamek w Łęczycy w XVI wieku.

Ze wszystkich stron Polski dochodzą do nas wiadomości, że w związku z przygotowaniem do obchodu Tysiąclecia powstania Państwa Polskiego uaktywniło się również tempo prac archeologów, których badania dorzucić mogą niejedną ciekawostkę do naszej wiedzy o przeszłości narodu polskiego.

W województwie łódzkim — wśród zabytkowych ośrodków — ważne miejsce zajmuje prastara, szacowna Łęczyca.

Najdawniejszy — jak zakłada dano do niedawna — gród powstał w wieku VI — prawdopodobnie jako siedziba możnego feudała. Odbudowany w roku 1107, zamieniony w twierdzę i siedzibę kasztelana, był w wieku XIV rezydencją księcia łęczyckiego. Kiedy w Łęczycy wzniesiono nowy zamek, poprzedni, starszy stracił na znaczeniu. Zachował się on jednak do naszych czasów jako grodzisko.

Opodal tego właśnie grodziska, około 1000 roku, powstało opactwo benedyktyńskie, po skasowaniu którego w XII wieku wzniesiono kościół romański. Głośno o nim w historii, choćby tylko dlatego, że odbywały się tutaj kiedyś polskie synody prowincjonalne.

Na przeciwnym brzegu Bzury powstaje w XII wieku otwarta osada miejska, w której krzewi się rzemiosło i handel. Dzisiejsza jednak Łęczyca, jako miasto lokacyjne, powstaje później i otoczona zostaje murem oraz wzmocniona nowym zamkiem. W XV i XVI wieku osiąga ona swój rozkwit.

Jest rzeczą zrozumiałą, że ten interesujący prastary o-

środek od dawna nęcił historyków i archeologów polskich. Dziesięć lat temu badania rozpoczęł tu Zakład Archeologii Polskiej, Instytut Kultury Materialnej PAN. Obecnie dobiegły one końca.

O wartościach, jakie badania te wniosły do poznania dziejów Polski średniowiecznej, informuje nas mgr Andrzej Abramowicz:

„Najbardziej wartościowym momentem naszych badań jest stwierdzenie wielkiej starożytności Łęczycy. Powstanie grodu łęczyckiego datowane na wiek VI, przesunięte zostaje do czasów jeszcze dawniejszych. Tak więc gród ten jest jednym z najstarszych w Polsce.

Poważne wyniki dało również badanie procesu powstania konkretnego miasta. Dostarcza ono dużo cennego materiału w zwalczaniu teorii o łączeniu genyzy miast polskich z kolonizacją na prawie niemieckim. Łęczyca jest przykładem, że miasta nasze powstawać mogły również na drodze ewolucji.

Trzecim osiągnięciem naszych badań jest odkrycie w obrębie XII-wiecznej kolegiaty tumskiej — opactwa benedyktyńskiego z XI wieku. Jest to odkrycie bardzo ważne dla dziejów architektury polskiej.

Należy dodać, że po zakończeniu wieloletnich poszukiwań w terenie, archeologów łódzkich czeka wdzięczna, ale męcząca praca, nad uporządkowaniem i przeanalizowaniem zebranych materiałów oraz ogłoszeniem ich w specjalnych publikacjach, które będą stanowiły jeszcze jeden cenny przyczynek do historii polskiego średniowiecza.

M. J.

### RYNGOLOGA PRZYCHODNI SPECJALISTYCZNEJ W SKIERNIEWICACH

Wprawdzie oryginalne zwolnienie adresowane do LEK. MED. MIEJ. SKIEGOSKO OŚRODKA ZDROWIA W GODZIANOWIE, ale wystarczył zabieg kosmetyczny dokonany wprawna ręką samego adresata i oto Łódź zyskała nowego ryngologa.

W Wydziale Zdrowia na Chejnach przyjmują starego znajomego z otwar-

ona bardzo potrzebna, bo chce się przebiec do Chorwata; tam jest potrzebny laryngolog z dużym doświadczeniem.

W tym śląskim mieście odnozą się do niego z pełnym zaufaniem. M. Rowiński otrzymuje 5-izbowe mieszkanie, pracownicy tamtejszego Wydziału Zdrowia żywią mu wieszki na kupno mebli. I wszystko byłoby w porządku, gdyby nie podejrzanie, że pan doktor... przywłaszczył sobie nieco droższych specyfików z prowadzonego przez siebie magazynu lekarstw poradni.

Podejrzanie się nie sprawdziło, ale „przy okazji” wyszło na jaw wiele bardzo ciekawych szczegółów „przez Rowińskiego ukrywanych momentów jego życia. Okazało się mianowicie, że studia medyczne „pana doktora” ograniczały się do kilkumiesięcznej pracy w charakterze pielęgniarki, a następnie do „pracy nad sobą” w wiceniurkarnym, gdzie odsiadywał 3 lata za dezercję z wojska. Ponieważ był człowiekiem o słabym — jak sam twierdzi — zdrowiu, często przebywał w wiceniurkarnym szpitalu, gdzie pomagał personelowi pielęgniarskiemu w przepisaniu kart zdrowia.

Z takim to właśnie przygotowaniem medycznym przybył do Łodzi w 1955 roku, by już wkrótce zasilił szereg lekarzy naszego miasta i województwa. Szczęście w nieszczęściu, że tylko jeden pacjent przedlatł do życia. Ale przecież mogło być znacznie gorzej... I przeciwnie — mogłoby w ogóle do tego nie dojść, gdyby odpowiedzialni pracownicy służby zdrowia mniej wierzyli zapewnieniom, więcej zaś dokumentom i własnym obserwacjom.

W tym śląskim mieście odnozą się do niego z pełnym zaufaniem. M. Rowiński otrzymuje 5-izbowe mieszkanie, pracownicy tamtejszego Wydziału Zdrowia żywią mu wieszki na kupno mebli. I wszystko byłoby w porządku, gdyby nie podejrzanie, że pan doktor... przywłaszczył sobie nieco droższych specyfików z prowadzonego przez siebie magazynu lekarstw poradni.

W tym śląskim mieście odnozą się do niego z pełnym zaufaniem. M. Rowiński otrzymuje 5-izbowe mieszkanie, pracownicy tamtejszego Wydziału Zdrowia żywią mu wieszki na kupno mebli. I wszystko byłoby w porządku, gdyby nie podejrzanie, że pan doktor... przywłaszczył sobie nieco droższych specyfików z prowadzonego przez siebie magazynu lekarstw poradni.

JANUSZ KRAJEWSKI

## Dzień powszedni Temidy Pan doktor przyjmuje...

rego zgodność z oryginałem potwierdza urzędowa pieczęć. Nie ma żadnych wątpliwości, wierzy doktorowi, że oryginał posiada, no bo przecież inaczej Wydział Zdrowia w Skierniewicach nie powierzyłby mu prowadzenia ośrodka w jej wsi. W Wydziale Zdrowia zaś nie potrzebowali wcale oglądać dyplomu; wystarczyło zaświadczenie uprawniające do wykonywania praktyki lekarskiej w Łodzi, na podstawie którego zresztą pan doktor bez przeszkód otrzymał podobne zaświadczenie, ważne na terenie łódzkiego województwa.

W roku 1958 Marianowi Rowińskiemu wieś zaczyna się nudzić. Zresztą w Godzianowie już nie mają do niego takiego zaufania, jak początkowo. Miał bowiem „pecha”. Zdarzył mu się poważniejszy przypadek, postawił zła diagnozę i „pacjent zmarł (!). Wprawdzie Wydział Zdrowia w Skierniewicach nie czynił mu za to wyrzutów, ale jednak...

Nadto lekarz „omnibus” dwójca imion Marian Zbigniew Rowiński zapragnął nagie zostać — specjalista — laryngologiem. A że w miarę upływu lat stał się specjalistą od fałszowania dokumentów, opuszcza Godzianów z zaświadczeniem o wieloletnim stażu lekarskim oraz ze zwolnieniem na własną prośbę, adresowanym do „ob. Mariana Rowińskiego, LEK. MED. LA-

tymi rękami. Po krótkim czasie powierza mu nawet odpowiedzialną funkcję zastępcy kierownika.

Alle Marian Zbigniew Rowiński nie zadowolona się tym stanowiskiem. Jest już przecież — jak pamiętamy — doświadczonego laryngologiem. Chce nieść pomoc chorym. I to nie tylko w poradni, ale i w domu. A że miał widać dar przekonywania, udaje mu się czasem naklonić ubezpieczonych pacjentów do przyjęcia jego prywatnych usług za marne paręset złotych.

Oto np. w listopadzie ub. roku „dr. med. Marian Rowiński” (w tym czasie już tak się tytułuje) usunął migdałki 5-letniemu Przemysławowi L. Zabieg może nawet byłby udany, gdyby nie fakt, że został dokonany w okresie ropnego zapalenia migdałków...

Przemysław L. od śmierci, którą mogło spowodować ogólne zakażenie organizmu, ratuje inny lekarz.

Naszego znajomego wcale to jednak nie zraża. W styczniu bieżącego roku usunął migdałki 13-letniemu Januszowi W., inkasując honorarium i zadowolony z siebie opuszcza pacjenta w stanie zagrażającym jego życiu. Nieszczęściu zapobiegła tylko szybka interwencja Pogotowia Ratunkowego i lekarzy szpitalnych.

Pan doktor Rowiński nie czyni sobie jednak żadnych wyrzutów. Przeciwnie — zdobywa praktykę. Jest mu



## Z Indii i Indonezji przez Wiedeń do Łodzi

W dniach od 8 do 10 bm. Łódź przyjmować będzie delegatów Indii i Indonezji na VII Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów. Goście przybywają do nas z Katowic na zaproszenie Komitetu Łódzkiego ZMS, Rady Okr. ZSP i Komendy Chorągwi ZSP. W czasie ich pobytu przewidziane jest zwiedzanie Zakładów Armii Ludowej, Hali Sportowej, Osiedla Akademickiego przy ul. Bystrzyckiej, Osiedla Zubardź oraz nowo otwartego stadionu AZS. Poza tym delegaci spotykają się z młodzieżą łódzką w klubie „Sesam” oraz w siedzibie KL ZMS.

Przyjazd grupy liczącej 32 osoby przewidziany jest na sobotę godz. 19 — Dworzec Kaliski.

## Studenckie żniwa

Wzorem lat ubiegłych Rada Okręgowa ZSP zorganizowała również w tym roku akcję żniwną. Dobre wyzwyście nie, zarobki od 1000—1200 zł oraz piękne miejscowości w woj. kosański, pozwoliły zmobilizować dwa turnusy liczące ogółem 93 osoby.

W obecnej chwili trwa drugi turnus w PGR Świdwin, Palcowice i Darłowo, w którym uczestniczy 50 osób.

## „Oaza”... niechlujstwa

„Oaza” — taka nazwę posiada bar mleczny przy zbiegu ulic Armii Ludowej i Towarowej, obok Dworca Fabrycznego. Nazwa bardzo przyjemna, czego nie można powiedzieć o samym barze. Wy staroży przestąpić jego próg, aby się rozczarować. Szklane tafle stolików pokrywa lepki osad będący pozostałością najrozmaitszych zup i napojów. Często też można na nich zauważyć resztki makaronu wcale nie mikroskopijnej wielkości.

Wszystko to osłabia apetyt, ale gdy się już siedzi przy stoliku, lepiej jeść szybko. Mo że się bowiem zjawia przy nim biała kobieca postać i machnąć jedzącemu przed nosem niechlujną szmatą, którą personel baru nazywa chyba ścierką, a która pozostawia na szkle stolika metne i lepkie esy-floresy. Czyżby napis „Zachowaj czystość” wiszący w widocznym miejscu odnosił się tylko do konsumentów?

Druga sprawa to sposób

## Łodzianie patrzcie w górę! Nasze miasto pięknieje

Remonty elewacji wzdłuż ul. Piotrkowskiej są powodem dumy dla mieszkańców naszego miasta i podziwu dla przyjeźdźców. Niemal co dzień nowy, piękny dom „powstaje” wśród lasu rusztowań. Ponadto sklep firmowy Krakowskich Zakładów Cukierniczych „Wawel” przy zbiegu ul. Andrzeja i Piotrkowskiej instaluje neon, a każdy taki nabytek dla Łodzi czyni ją piękniejszą i bardziej „europejską”.

Można więc mieć nadzieję, że uda się przy okazji remontu nie zapomnieć o starym „fresku” reklamowym na bieżącym ścianie budynku przy ul. Piotrkowskiej 93, który zaleca stosowanie motopyriny „Motor”. Motopyriny już nie ma, a ta reklama nie tylko niczego nie zdobi, ale wprost przeciwnie.

# UZNAJĄ TYLKO

## Łódzka garmazeria na fałszywym torze

- ★ boczek
- ★ schab
- ★ „tatar”

Gdy przed kilku miesiącami mieliśmy wieprzowiny pod dostatkiem, a wyrobów wędliniarskich nie brakowało, nikt nie interesował się specjalnie produkcją i sprzedażą garmazeryjną. Trochę gospodynie kręciły nosami, że boczek pieczony jest droższy, a za pieczeń rzymską trzeba w sklepie garmazeryjnym zapłacić więcej, ale przechodzą nad tym do porządku dziennego. Trudno, jak ktoś chciał mieć bez kłopotu i zachodu gotowy schab, który trzeba było tylko podgrzać i podać na stół, musiał za te usługi płacić w sklepach garmazeryjnych.

W tym też kierunku, a więc produkcji przetworów mięsnych poszło główne zainteresowanie garmazerni, które dostarczają towary do branżowych sklepów w Łodzi. Stłuszenie więc — jak napisało wczoraj „Życie Warszawy” — zainteresowanie pracowników garmazerni obracało się głównie „między głowizną, a ogonem świńskim”. Na drugi boczny plan ich zainteresowań zepchnięto przetwory warzywne, sałatki, paszteciki, naleśniki, placki kartoflane, pierożki. Teraz dopiero widać, że zaraz podamy przykłady, do czego doprowadził ten — naszym zdaniem — błędny kierunek produkcji garmazeryjnej. Mięsa mamy w tej chwili mniej, siłą więc rzeczy należałoby przestawić produkcję na przetwory i półprzetwory owocowo-warzywne i rybne.

Tymczasem w przetwornicach garmazerni łódzkich nic się nie zmieniło. W dalszym ciągu produkcja jest oparta głównie na przetworach mięsnych. Rezultaty nie trudne do odgadnięcia.

Wczoraj o godz. 11 w sklepie garmazeryjnym PSS Zachód na ul. Piotrkowskiej przy Zamenhofa kompletne pustki. Można było dostać bułki, śledzie w oleju i kompoty. Dostawa wczorajsza z przetwornicy garmazeryjnych obejmowała przeważnie nieduże ilości przetworów mięsnych, a więc boczek faszerowany, paszlet wieprzowy, tatar, pieczeń rzymską i szynki cielęce. W prze ciągu godziny sprzedano te „specjały” i znowu w sklepie zapanowały pustki.

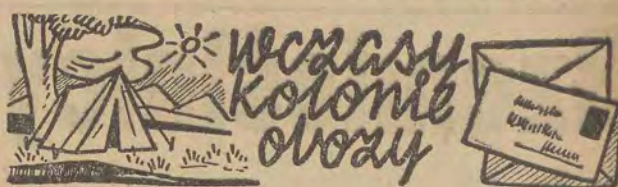
Odwiedzamy kolejny sklep garmazeryjny MMH Śródmieście na Narutowicza przy Piramowicza. Parę osób kupuje paszlet wieprzowy, schab pieczony, tatar i cyndry. Sałatek śledziowych, sałatek z rybkami, pasztecików nie przewieziono. Słowem zaopatrzenie prawie wyłącznie mięsne, pozabawione niemal zupełnie przetworów rybnych i warzywno-owocowych. Nieco lepiej wyglądała sytuacja w sklepie garmazeryjnym MMH Polesie, przy rogu Piotrkowskiej i Zielonej. Tam zaopatrzenie było dostateczne, lecz głównie w przetwory mięsne i sałatkę śledziową. Oczywiście w tym sklepie tiok był niesamowity. Były też paszteciki mięsne. W sklepie garmazeryjnym PSS przy ul. Piotrkowskiej 71 podobna sytuacja jak przy Piramowicza i Zamenhofa. Parę kawałków pieczonego schabu, zeberek, trochę tataru i nic więcej.

Dowiedzieliśmy się, czyniąc te pobieżne lustracje z dyrektorem Kamińskim ze Zjednoczenia Przedsiębiorstw Handlowych, że przetwornice garmazeryjne, z wyjątkiem sałatek śledziowej, nie są nastawione na przerob sałatek jarzynowych, półproduktów warzywno-owocowych. Mało robią pasztecików, naleśników i placków kartoflanych. Właśnie obecnie, gdy odczuwamy braki w dostawach mięsa, przestawienie się na produkcję tych wyrobów jest koniecznością. W żadnym sklepie garmazeryjnym nie spotkaliśmy przetworów rybnych. Nie można się

więc dziwić, że w tej sytuacji, gdy do głównego sklepu przy rogu Narutowicza i Piotrkowskiej dostarcza się dziennie 200 kg. przetworów mięsnych, a do innych sklepów dużo mniej, a w dodatku zbyt późno — w godzinach popołudniowych sklepy te świecą pustkami.

Przetwornice garmazeryjne idą, jak do tej pory, po najmniejszej linii oporu, przetwarzając mięso i podroby, zaniedbując kompletnie produkcję warzyw i półgotowych przetworów owocowych. Czas więc najwyższy, ten kierunek zmienić, bo sklepy garmazeryjne nie miały za zadanie i nigdy go nie będą miały — sprzedawać li tylko przetworów mięsnych. Władze handlowe naszego miasta powinny w dniach najbliższych wydać zarządzenie polecające przetwornicom garmazeryjnym znaczne zwiększenie produkcji przetworów warzywno-owocowych, jeżeli nie chcemy dopuścić do tego, by sklepy garmazeryjne po godzinnej, czy dwugodzinnej sprzedaży, świeciły pustkami.

ZE. SEB.



## Pozdrowienia z Ustronia Morskiego

Najserdeczniejsze pozdrowienia dla Redakcji i Czytelników „Dziennika Łódzkiego” oraz wszystkich uczestników obozu ZMS Łódzkiego Zakładów Włókien Sztucznych w Ustroniach Morskich.

Ustronie Morskie 3. VII 1959  
Marek S. O. O. O.  
Kacimierz K.

## UCIECZKA z WIĘZIENIA zakończyła się fiaskiem

Czterej więźniowie, odsiadujący karę w więzieniu przy ul. Kopernika, postanowili opuścić je w sposób nielegalny.

Przygotowany pracownik plan przewidywał wybitcie w ścianie celi otworu do przewodu kominowego, przejść cie przez niego na strych,

a stamtąd na dach budynku, z którego — według mniemania uciekinierów — trudno wy dostać się poza teren więzienia. Kłopotliwych towarzyszy z celi, którzy nie chcieli wziąć udziału w ryzykownej eskapadzie, mieli zamiar związać, aby przypadkiem nie starali się pokrzyżować planów.

Otwór w ścianie zaczęli wydrążyć łyżką i zdobyli pod czas spaceru drutem. W trakcie pracy, wszedł do celi strażnik, który zabrał jednego z więźniów. Okazało się, że ów towarzysz planowanej ucieczki otrzymał za inne przewinienie dyscyplinarkę i przez 7 dni będzie przebywał w innej celi. Zdezorientowani więźniowie postanowili odłożyć swoje plany do powrotu kolegi. Wywierconą dziurę zaklejowali więc chlebem i zeszkrobali ze ściany wapnem. Władze więzienia zauważyły wydrążony otwór i czterech niedoszłych uciekinierów przekazały do dyspozycji prokuratora. Obecnie Stanisław Górny (lat 19), Ryszard Chyciński (lat 19), Andrzej Janiak (lat 18) oraz 21-letni Mirosław Szparowski ponownie powrócili do wię-

zienia, które chciały przedwcześnie opuścić.

## Warzyw otrzymała wczoraj Łódź pod dostatkiem

Byliśmy ciekawi ile w dniu wczorajszym warzyw i owoców dostarczono do Łodzi i czy występują w zaopatrzeniu jakieś braki.

Dyrektor Przedsiębiorstwa „Warzywa i Owoce” — Stanisław informuje nas, że w zasadzie wszystkich warzyw jest pod dostatkiem z wyjątkiem kalafiorów, które już się kończą.

I tak dyrekcja „Warzywa i Owoce” rzuciła na rynek łódzki 12 ton pomidorów, 5 ton kapusty, 3,5 tony ogórków, 3 tony buraków, 4 tony marchwi. Ponadto jest to 30% zaopatrzenia ilości miasta, liczy że pomnożone przez 3 dadzą nam obraz całości dostaw.

Jak więc widzimy żaden sklep warzywno-owocowy jak również spożywczy MHD czy PSS nie może tłumaczyć się brakiem pomidorów, kapusty, buraków i ogórków, bowiem tych warzyw jest pod dostatkiem w magazynach.

Na każde życzenie dyrekcja „Warzywa i Owoce” może dostarczyć warzywa stołowemu, restauracjom lub garmazerniom.

Nieco słabsza jest sytuacja w zaopatrzeniu naszego miasta w owoce. Jabłek-papierówek, które dopiero się pokazały było wczoraj w sprzedaży około 6 ton, śliwek około 8 ton, a wiśni które się kończą — przeszło 1,5 tony.

## Uwaga, czytelnicy

Zawiadamy, że nasz radca prawny po okresie urlopowym rozpoczyna dziś udzielanie porad prawnych.

Przypominamy, że radca udziela porad naszym czytelnikom dwa razy w tygodniu — w poniedziałki i czwartki od godz. 16 do 18.

J. Pot.

## 23 km od Łodzi...

Na południe w odległości 23 km od Łodzi leży Tuszyń — miasto starsze od Łodzi o równe 6 lat — miasto, które w przyszłym roku obchodzić będzie 700-lecie swego istnienia. Sam Władysław Jagiełło mimo kłopotów z Krzyżakami nadal Tuszyńowi przywrócił miejski w 1416 roku, a osada powstała podobno w latach 1259—60.

700 lat to w życiu miasta bardzo dużo. Łódź w czasie kilku razy krótszym rozrosła się z osady w potężny ośrodek przemysłowy. Tuszyń zażył się w ćwierć wieku. Przynajmniej kilku spośród 18 przewodniczących Prez. MRN próbowało zbudzić miasto do życia i wszyscy po kolei rezygnowali (lub też z nich rezygnowano). 19 z kolei, obecny przewodniczący JÓZEF ZDYB, niemal kłopotów przy sporczy władzom zwierchnim. Wraz z kilkoma zapaleni, którym przewodzi WACŁAW KUDRZYCKI — administrator domów mieszkalnych i człowiek „do wszystkiego” — opracował śmiało perspektywiczny plan rozwoju miasta na lata 1959—65 i teraz zabiega u władz o jego pełną realizację.

A jest w tym planie przemyśle: ma tu powstać wytwórnia octu i konserw warzywno-owocowych. Gminna Spółdzielnia myśli o budowie fabryki makaronu. Projektuje się budowę 10 bloków mieszkalnych. Mało tego — ci ludzie wyrazili już w lizbach konkretnych założeń plany za instalowania gazu, kanalizacji i wodociągów.

W Tuszyńce nie poprzestaje się jednak na planach. Władze miejskie potrafiły zmobilizować również samych mieszkańców, którzy zebrali już 115 tys. zł na szkołę Tysiąclecia i podjęli szereg zobowiązań, aby pomóc w jej budowie. Szkoła będzie 11-klasowa, nowoczesna, piękna. Mieszkańcy Tuszyńki i okolic sami repara-

rują ulice i drogi prowadzące do miasta, co przynosi poważne korzyści w postaci poważnych oszczędności i polepszenia stanu dróg. Przy naprawie jednej z ulic okoliczni chłopci dostarczyli 48 funtami dla dowozu materiału. Pracuje już wytwórnia płyt chodnikowych i kręgów studziennych przyniosła przeszło 100 proc. oszczędności w porównaniu z ceną kupna tych materiałów.

Nie sposób wymienić wszystkich zamierzeń i osiągnięć władz miejskich i mieszkańców tego niewielkiego miasteczka. Mają oni również swoje trudności.

Tuszyń był traktowany po macoszemu. Wiadomo: „przed miasteczko Łódź” — znamy to ze stosunków Warszawy z Łodzi. Brak pieniędzy na inwestycje i remonty, że zaopatrzenie w żywność i artykuły pierwszej potrzeby, zła komunikacja (większość mieszkańców pracuje w Łodzi), brak mieszkań i pracy, brak działek ziemi dla potrzeb miasta — to tylko część tych kłód, które leżą pod „nogami” Tuszyńki.

Obecnie sytuacja zmienia się na lepsze. Zmienia się stosunek władz powiatowych i wojewódzkich, a przede wszystkim obecność ludzi zaradnych i bezwzględnych w walce o rozwój i życie miasta, pozwalają mieć nadzieję, że w prezencje na swoje 700 urodziny Tuszyń otrzyma warunki do realizacji ambitnych planów. Tym bardziej, że na czele komitetu obchodu tej uroczystości stoi wiceprzewodni-

## Cenna inicjatywa

W maju br. zostało otwarte przy Komitecie Łódzkiej ZMS Koło Plastyków-Amatorów. Zalicza się do sekcji klubu ZMS przy wiodu kształcenie w kierunku malarskim i graficznym, dla wszystkich amatorów plastycznych z terenu miasta. Koło Plastyków-Amatorów utworzone w związku z konkursem, organizowanym przez Łódzkie Muzeum Sztuki przy wydatnej pomocy pracowników Muzeum i Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych. Do Koła Plastyków-Amatorów zgłosiło się początkowo 68 osób;

po pewnym czasie pozostał ci wszyscy, którzy traktują zajęcia klubowe z prawdziwym zamiłowaniem. Zajęcia dla uczestników szkolenia plastycznego prowadzi asystent WSSP p. Krystyn Zieliński, a z ramienia Muzeum Sztuki opiekuje się kolem p. mgr Teresa Kmiecńska.

Po przerwie wakacyjnej, we wrześniu, Koło Plastyków-Amatorów rozpoczyna działalność, w dwóch grupach, które zbierają się na zajęcia raz w tygodniu. (rg)

## Z ukosa Krucjata o... figę

Że jest, gdy człowiek zbyt szybko zniechęca się w walce z wszelkiego rodzaju zaniechaniami, brakami, czy po prostu idiotyzmami codziennego życia. Ale jeszcze gorzej, gdy trzeba latami całymim wyczerpującą batalię o usunięcie czegokolwiek z życia, czy o niedopuszczenie do głupstwa.

Taką właśnie krucjatę rozpoczęliśmy przed kilkoma laty w związku z obrzydliwym malunkiem jakimś jedno z przedsiębiorstw krawieckich naszego miasta „ozdobilo” ścianę domu przy

## Z ukosa Krucjata o... figę

zbiegu ul. Piotrkowskiej i łączącego te ulice z Al. Kościuszki pasażu.

Sama myśl umieszczenia reklamy na obrapanej dawniej ścianie domu była słuszną. Czy jednak reklama przedsiębiorstwa krawieckiego jest planem na którejś napacykowanej trzy, czy cztery manekiny krawieckie poręczące pianiną wykrojów i miar?

Rozumiemy ból przedsiębiorstwa. Od siedmiu bołoci plastik wziął zapewne za swoje malowidło ciężki kawałek grosza, ma lunek zaś uraga wszelkim logicznie pojętym zasadom dobrej, choćby najgorszej reklamy.

Niestety — nie znalazł się wówczas nikt ani we wspomnianym przedsiębiorstwie ani sukienki czy modnego kostiumu.

## darz terenu, który by poszedł po rozum do głowy i zabronił umieszczenia kszotowej i raczej oszpecającej, niż zdołającej miasto reklamy.

Dziś, gdy podjęto akcję odświeżania ul. Piotrkowskiej podejmujemy nie dostrzeżony przed laty apel o usunięcie owego nieudanego malowidła. Po ważne przedsiębiorstwo stać chyba na umieszczenie w tym miejscu reklamy, która zamiast odstraszać, zachęci klientki do uszywania sobie w „Dzianach Mody” przedsięwzięcia sukienki czy modnego kostiumu.



WAZNE TELEFONY

Pogot. Ratunkowe 99
Pogot. Milicyjne 97
Straz Pozarna 95
Kom. Miejska MO 295-22
Kom. Ruchu Drogowego MO 316-82
Pryw. Pogot. Dziec. 209-09
Pryw. Pogot. Lek. 333-33
353-53
359-15

TEATRY

TEATR IM. JARACZA
(w sali Teatru Powszechnego, ul. Obr. Stalina-Stradu nr 21)
godz. 19
„Wolna i pokój” I g.
19.30 (w Teatrze Młodego Widza, ul. Moniuszki 4a)
„Świętoszek zmyślony”
\*\*\*
MUZEA - nieczynne.
\*\*\*
ZOO - czynne g. 9-20.
\*\*\*
PALMIARNIA - czynna g. 10-18.

KINA

(W nawiasach podajemy kategorie kin)
ADRIA (II - Studyjne - Piotrkowska nr 150) - „Marty” prod. USA - od lat 12 g. 14, 16, 18, 20
BALTYK (premierowe - Narutowicza 20) - „Niemo wle na manewrach” prod. angielskiej, doz. od lat 12 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
DWORCOWE (II - Dw. Kaliski) - „Wyścig ze Smiercią” „Kozia Iewa” „Czarodziejskie dzwinki” - od lat 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21

GO? GDZIE? KIEDY?

DKM (Nawrot 27) „Zakazany owoc” prod. franc. doz. od lat 18 g. 17, 19
GDYNIA (II - Tuwima 2) „Legenda o miłości” - prod. czeskiej, doz. od lat 18 g. 9.30, 11.45, 14.18, 20.15. Program dla najmłodszych „Wesołe miasteczko” „Świąteczny koncert” „Na jednym drzewie” „W klinice lekarskiej” 15.17
GKO (Tuwima 34) „Winchester 73” prod. USA doz. od lat 12 g. 17, 19
LACZNOŚĆ (III - Józefów 43) „Guendalina” prod. franc.-włoskiej - doz. od lat 18 g. 19.30
MŁODA GWARDIA (II - Zielona 2) „Dziewczyna z domu poprawczego” prod. NRD doz. od lat 18 g. 10, 12, 14, „Rancho Texas” prod. polskiej - doz. od lat 18 g. 16, 18.15, 20.30
MUZA (I - Pabianicka 173) „Ostatnia sprawa Trenta” prod. ang. - doz. od lat 16 g. 16, 18, 20
ODRA (Przedzalniana 68) „Kadet Rousselet” - prod. franc. doz. od lat 12 g. 17, 19
PIONIER (II - Franciszkańska 31) „Faustyna” prod. hiszp. doz. od lat 18 g. 16, 18, 20
POLONIA (premierowe - ul. Piotrkowska nr 67) „Rebeka” prod. USA - doz. od lat 18 g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
POPULARNE (II - Ogrodowa 18) „Białe noce” prod. franc. doz. od lat 18 g. 17, 19, 15

WŁOKNIARZ (premierowe - ul. Próchnika 16) „Zemsta zza grobu” - prod. franc.-włoskiej - doz. od lat 18 g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
WOLNOSC (premierowe - Przybyszewskiego 16) „Piknik” prod. USA - panoramiczny doz. od lat 16 g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
\*\*\*
Uwaga! Repertuar sporządzono na podstawie komunikatu Okręgowego Zarządu Kin.
\*\*\*
PRZEDSPRZEDAŻ biletów na 2 dni naprzód do kin: „Baltyk”, „Polonia”, „Wisła”, „Włokniarz”, „Wolność” - w Ośrodku Usług Filmowych, ul. Wigury nr 2, godz. 12-15.

Dyżury aptek

Obr. Stalingradu 15, Pabianicka 56, Jaracza 32, Główna 50, Kopernika 25, Piotrkowska 67, Plac Kościelny 8.
AS Al. Kościuszki 46 pełni stale dyżury nocne
DYZURY SZPITALI
Chirurgia: Szpital im. dr Jonschera, ul. Milionowa 14.
Internia: Szpital im. dr Pługowa, ul. Wólczańska 195.
Laryngologia: Szp. im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.
Okulistyka: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.

TECHNIKA-kalkulatora na roboty hydrauliczno-blaeharskie, technika-kalkulatora ze znajomością branży drzewnej, murarzy i pomocników murarzy z zapewnieniem pracy w obiektach zamkniętych przez okrągły rok, ślusarzy, stolarzy, szklarzy i malarzy zatrudnionych natychmiast Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane Handlu Wewnętrznego w Łodzi, ul. Kilińskiego 138. 5659-K

PRZADKI na wrzecionnicie i obręczniaki, pomocniczkę, przykręcaczy, tkaczy, przewijaczki, robotników nie wykwalifikowanych oraz robotników podwórzonych zatrudnia od zaraz Z.P.B. im. F. Dzierżyńskiego w Łodzi, ulica Piotrkowska 293-295. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr od godz. 8 do 15.30. 5542-K

2 techników z praktyką na stanowiskach technicznych zatrudnia natychmiast Łęczyskie Zakłady Mechaniczne w Piątku.

INŻYNIERA z gruntowną znajomością organizacji produkcji prefabrykatów budowlanych na stanowisko kierownika technicznego zatrudni Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Prefabrykatów w Kolumnie. Oferty należy składać w Wydziale Gospodarki Komunalnej Prezydium WRN w Łodzi, ul. Zachodnia 47.

LEKARZA pediatrę na pełny lub 5-godzinny etat do pracy w Ośrodku Zdrowia w Kuluskach poszukuje od 1 września 59 r. Wydział Zdrowia w Brzezinach. Informacji udzieli Wydział Zdrowia Brzeziny, ul. Mickiewicza 24, tel. nr 103. 5724-K

EKONOMISTĘ z wykształceniem wyższym prawniczym na stanowisko kierownika działu, ekonomistę ze średnim wykształceniem, sam. księgowego oraz magazyniera zatrudni natychmiast Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych Łódź-Ruda. Zgłoszenia ul. Żeromskiego 156, II piętro, pokój 64. 5718-K

ROBOTNIKÓW nie wykwalifikowanych z terenu miasta Łodzi zatrudni od zaraz Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego nr 3 Łódź, Goplańska 28 (Bałuty) i ul. Harcerska 6 (Doły). Pracownikom, którzy podejmą pracę jeszcze w m-cu sierpniu br. gwarantuje się front pracy w ciągu całego roku i w latach następujących. 5706-K

TKACZY, uczennice na tkalnię, przadki-wręczniarki, pomocniczkę, uczennice na przedziałnię robotników do transportu, ślusarza hydraulika i ślusarza monterę przyjmą natychmiast do pracy Zakłady Przemysłu Bawelnianego im. Cz. Szymańskiego w Łodzi przy ul. Rzgowskiej 26/28. Zgłoszenia przyjmuje dział personalny w godzinach od 7.30 do 15.30.

PALACZA do kotłów parowych przyjmie od zaraz Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego w Łodzi, ul. Urzędnicza 45. Zgłoszenia przyjmuje dział zatrudnienia I piętro pokój 107. 5733-K

PRZADKI, pomocniczkę, śrubowników, przykręcaczy, tkaczy, robotników na wykończalnię, tkalnię i do działu gospodarczego, ślusarzy, murarzy, pomocników murarzy, malarzy, blacharzy, stolarzy i robotników nie wykwalifikowanych oraz mistrzów na tkalnię mechaniczną i automatyczną przyjmą natychmiast Zakłady Przemysłu Bawelnianego im. J. Marchlewskiego w Łodzi, ul. Ogrodowa 17.

KIEROWNIKA magazynu technicznego z praktyką w przemyśle metalowym, średnim wykształceniem technicznym lub ekonomicznym, kierownika samodzielnej sekcji inwentaryzacji ciągłej ze średnim wykształceniem i praktyką w przemyśle metalowym oraz inż. technologa (obróbki wórowej) zatrudni od zaraz Fabryka Kotłów i Radiatorów Łódź-Choźny ul. Warneńczyka 18. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr w godz. od 8 do 15.

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI
SPRZEDAŻ
TAKSOMETR „Brunn” legalizowany sprzedam, ul. Henryka 27
WIERTARKE stołowa - sprzedam. Tel. 247-38 od godz. 9 do 11 Traugutta 12 (Ślusarnia)

MOTOCYKL „Junak” - sprzedam. Kilińskiego 47 m. 9-b od godz. 14
SZESCIOTYGDNIOWE sześcioletnie „spaniele” - sprzedam. Nawrot 18 m. 9
SAMOCHÓD osobowy - „Opel Kapitán” po generalnym remoncie sprzedam. Słowiańska 27 m. 5

MASZYNĘ „Singer-Simanco” gabineutową sprzedam Al. Kościuszki 22 m. 79, prawa oficyna, I piętro
PIANINO dobrej marki krzyżowe pilnie sprzedam. Tel. 446-04

KOMPLETNE urządzenie warsztatu wulkanizacyjnego sprzedam bardzo tanio. Tel. 405-46
MOTOCYKL „Jawa” 175 sprzedam natychmiast - Piotrkowska 107-1 od godz. 18

MOTOCYKL z koszem „BMW” R-12 sprzedam niedrogo. Łódź-Ruda, ul. Mierzyńskiego 29
MOTOCYKL „Jawa” 175 sprzedam. Wiadomość tel. 272-30 od godz. 16

DOM murywany jednopiętrowy - mieszkanie oraz pomieszczenie na warsztat wołne - sprzedam. Łask, ul. Narutowicza 12

PRZETARG NIEOGRANICZONY

ROBOTNICZA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA PRZY PABIANICKICH ZAKŁADACH TKANIN TECHNICZNYCH w Pabianicach ul. P. Skargi 45/47
OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie:
1) dokumentacji projektowo-kosztorysowej dla 2 bloków mieszkalnych
2) dostarczenie i ułożenie 800 mb kabla elektrycznego ulicznego niskiego napięcia AKSF i A 4x95 mm² 1 kV wraz z podłączeniem do podstacji.
W/w prace należy wykonać w br. w ciągu 30-40 dni. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne, które mają uprawnienia do tego rodzaju usług.

Wszelkie informacje można uzyskać w sekretariacie spółdzielni w godzinach od 15-18 prócz soboty i niedzieli.

Oferty z kosztorysami i terminami rozpoczęcia i zakończenia prac należy składać w zalakowanych kopertach z napisem „roboty kablowe” lub „dokumentacja” w terminie do dni. 10 VIII 1959 r. w sekretariacie.
Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia 12 VIII 1959 r. o godz. 15.

Zleceniodawca zastrzega sobie prawo wyboru oferenta jak również unieważnienia przetargu bez podania powodu.

ZAPISY

do Zasadniczej Szkoły Włókienniczej dla pracujących na naukę zawodu przadki, tkaczy. Warunki przyjęcia: ukończone 15 lat, 7 oddziałów szkoły podstawowej oraz przedstawienie świadectwa urodzenia. Uczniowie otrzymują stypendium na pierwszym roku 260 zł. na drugim 380 zł. Po ukończeniu szkoły przewidziane są wysokie zarobki. Zapisy przyjmują Zakłady Przemysłu Bawelnianego im. J. Marchlewskiego ul. Ogrodowa 17.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

MGR lub inż. chemię na stanowisko kierownika laboratorium, księgowo-kosztowiec, maszynistka korespondentka, magazynier potrzebni od zaraz. Zgłaszać się Spółdzielcze Zakłady Chemiczne „Oleina” Łódź, ul. Jakuba 16.

BRUKARZY zatrudnimy natychmiast. Zgłoszenia przyjmuje Referat Gospodarki Komunalnej Prez. Dzielnicy Rady Narodowej Łódź-Śródmieście Al. Kościuszki nr 1, front III p. pokój nr 336. 5877-K

MASZYNISTĘ kolejowego, pomocnika maszynisty i ustawiacza zatrudnią natychmiast Zakłady Przemysłu Barwników „Boruta” w Zgierz. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr w godz. od 7 do 15. 5681-K

20 ślusarzy, 2 frezerów, 1 strugacza wysoko kwalifikowanych. Inżyniera lub technika na stanowisko konstruktora, inżyniera lub technika do tech. plan. produkcji zatrudnią natychmiast Zakłady Naprawy Sprzętu Drogowego w Pabianicach ul. Partyzancka 106. Warunki pracy do omówienia. 5669-K

PRZETARG III

ZAKŁADY PRZEMYSŁU BARWNIKÓW „BORUTA” w Zgierzu, ul. A. Struga 30
OGŁASZAJĄ III PRZETARG

a) nieograniczony
na sprzedaż używanego samochodu osobowego marki „Skoda” typ 1101 nr rej. FB 50-42 w cenie wywoławczej 5.625 zł.

b) ograniczony
na sprzedaż używanych samochodów ciężarowych i autobusów
furgonu marki „Skoda” typ 1200 w cenie wywoławczej 6.750 zł.
autobusu marki GMC typ Banjo nr rej. A 30-398 w cenie wyw. 8.750 zł.
autobusu marki GMC typ Banjo nr rej. FB 50-49 w cenie wyw. 8.750 zł.
sam. cięż. marki „Renault” typ R 2161 w cenie wywoławczej 9.000 zł.
sam. cięż. marki „Bedford” typ OYD w cenie wywoławczej 10.500 zł.

Przetarg odbędzie się w piątek, dnia 21 sierpnia 1959 r. o godz. 10 w Zgierzu, ul. A. Struga 30, pokój nr 11.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić w kasie zakładów lub na konto w NBP Oddz. w Zgierzu nr 920-6-170 wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu.

Do przetargu mogą stawać organizacje społeczne, przedsiębiorstwa nie uspołecznione oraz osoby fizyczne z tym, że warunkiem przystąpienia do przetargu ograniczonego jest przedłożenie jednego z dokumentów, przewidzianych przepisami § 9, ust. 2 zarządzenia ministra komunikacji z dnia 8 maja 1957 r. w sprawie postępowania ze zbieżnymi pojazdami samochodowymi (Monitor Polski nr 56, poz. 353).

Przeznaczone do sprzedaży samochody można oglądać w dni powszednie od godz. 11 do 13 w dziale transportu ZPB „Boruta”.

UNIEWAŻNIENIE
RADA WOJEWÓDZKA ZRZESZENIA „LUDOWE-ZESPOŁY SPORTOWE” w Łodzi
unieważnia zagubione zezwolenie na stały zakup matryc woskowych nr D 1070 wydane przez Wojewódzki Urząd Kontroli Prasy w Łodzi w dniu 3 lutego 1956 r.

PRZETARG

ŁÓDZKA FABRYKA ZWYKŁYCH JEDWABNICZYCH w Łodzi, ul. Żeromskiego nr 96
OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie wyprasek bakelitowych (formy zakładu) oraz na wykonanie robót blacharskich z materiałów własnych lub powierzonych

Informacji udziela dział zaopatrzenia w godz. od 7-13. Oferty w kopertach zalakowanych z podaniem ceny składają przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne w terminie do dnia 21 VIII 1959 r., w dziale ogólnym zakładu.

Zakład zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez podania przyczyn oraz prawo unieważnienia przetargu.

Dnia 4 sierpnia 1959 r. zmarła przeżywszy lat 56 nasza najukochańsza i najlepsza żona, matka i babunia
S. t. P.
Maria Rozwens z d. KOWALKIEWICZ
właścicielka sklepu
Wygrowadzenie najdroższych nam zwłok nastąpi dnia 6 sierpnia br. o godz. 16 z domu żałoby w Łodzi przy ul. Słowiańskiej 17, na cmentarz katolicki na Dołach, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku
MAŻ, CÓRKA, ZIĘĆ,
WNUCZEK I RODZINA

PIANINA fortepiany - wstrol. reperuje, odnawia, przewozi oraz ocenia wartość pianin firma Czajkowski biegi rzeczoznawca. Łódź, Piotrkowska 86 m. 3 tel. 303-75 1484 G
SAMOCHÓD „Spartak” - nowy sprzedam Łódź, ul. Kopernika nr 52. Wiadomość u dozorczyń
AKORDEON „Weltmeister” 96 basów, 8 rejestrów nowy sprzedam. Więckowskiego 24 m. 7
PIANINO brązowe niemieckie sprzedam, telefon 280-18 14783
KONTRABAS polówka - sprzedam tanio. Restauracja „Arkadia” (orkiestra)
MOTOCYKL z koszem „M-72” na wahaczach - sprzedam. Łódź, ul. Jaracza 15 m. 5 front

KURSY samochodowe zawodowe kat. I, II, III i amatorskie T.K.W.P. Zapisy Tuwima 15 w godz. 8-20, tel. 258-60. Rozpoczęcie kursów amatorskich przyspieszonych w każdą sobotę. 5502 K
KURSY kroju i szycia organizuje Zakład Doskonalenia Rzemiosła. Zapisy Łódź, Piotrkowska 24, tel. 238-26, Przybyszewskiego 12, Andrzeja Struga 4, tel. 217-19
KURSY kresleń technicznych, maszynowych i budowlanych organizuje Zakład Doskonalenia Rzemiosła. Łódź, Łąkowa 4, tel. 288-05
KURSY radiotechniczne i telewizyjne organizuje Zakład Doskonalenia Rzemiosła. Zapisy Łódź, Łąkowa 4, tel. 288-05

KURS dzierżawstwa maszynowego, szycia rekiawiczek, wyrobu pantofli miękkich, wyrobu kwiatów sztucznych, wyrobu galanterii z tworzyw sztucznych, cholewkarskie, fotografii, malowania na tkaninach i ceramice, zabawkarskie oraz kalotechniki organizuje Zakład Doskonalenia Rzemiosła. Łódź, Łąkowa 4, tel. 288-05
UWAGA rzemieślnicy! Zakład Doskonalenia Rzemiosła w Łodzi Łąkowa 4, tel. 288-05 organizuje krótkie kursy doskonalące w zawodach: krajeństwa miarowego, ślusarstwa, tokarstwa, stolarstwa, radiomechaniki oraz rzemiosła budowlanych 5716 K

PRAGA
FRYZJER damski potrzebny od zaraz na stałe. Lianowskiego 37.
POMOC do dwuletniego dziecka na stałe lub dochodząca pensja. Strzyżewska 45, II kl. m. 28 blok 30 14612 G
SAMOZIELNA pomoc domowa potrzebna na stałe do lekarza. Więckowskiego 12 m. 6

LEKARSKIE
Dr REICHER specjalista chorób wenerycznych, skórnych 8-9, 16-19 - Piotrkowska 14
Dr KUDREWICZ specjalista chorób wenerycznych, skórnych 8-10, 14-16, ulica 22 Lipca 4
Dr SIENKO specjalista skórne, weneryczne godz. 16-18, Kilińskiego 132

Dr CHECINSKI - specjalista skórne, weneryczne - Piotrkowska 157, front I piętro 17-18
Dr Jadwiga ANFOROWICZ specjalista weneryczne, skórne 15.30-19, Próchnika 8 10373
Dr MARKIEWICZ specjalista chorób skórnych i wenerycznych, Piotrkowska 109-9

ZGUBY
UNIEWAŻNIAM zagubioną pieczęć o brzmieniu „ZPER kierownik budowy Stanisław Kubus”

ROŻNE
REGENERACJE gaźników motocykli „Iz”, „Jawa”, „M-72” wykonuje warsztat Pabianicka 208
PIKNE SUNKIE SLUBNE, balowe, walczerowe wypoczynek 22 Lipca 10 (siec). 14553 G
NAPRAWIA bez śladu uszkodzone garderobe jedynie czarna artystyczna na Więckowskiego 23 - sklep M. Frankowska
ZA drugi męz. mojego Stefana Urbanskiego zam. przy ul. Traugutta 11 m. 23 nie odpowiadam. J. J. Cechy Rzemiosł Łódź, ul. Traugutta 11-23

NAUKA
AUTOMOBILKLUB organizuje kursy samochodowo-motocyklowe amatorskie oraz zawodowe kat. II i III. Zapisy i informacja Al. Kościuszki 61 tel. 212-39 w godz. 8-16

KURSY przygotowujące do egzaminów czeladniczych i mistrzowskich we wszystkich zawodach organizuje Zakład Doskonalenia Rzemiosła. Zapisy przyjmują sekretariat Zakładu Łódź, Łąkowa 4, tel. 288-05 oraz wszystkie Cechy Rzemiosł Różnych na terenie województwa

WYKONANIE
WYKONANIE
WYKONANIE

WYKONANIE
WYKONANIE
WYKONANIE

WYKONANIE
WYKONANIE
WYKONANIE

WYKONANIE
WYKONANIE
WYKONANIE



# Z boksem — dobrze, gorzej z ciężarowcami Ocena Komisji Sportowej PKOl.

Komisja sportowa PKOl. obradowała nad sprawozdaniami „trójki olimpijskiej” Polskiego Związku Bokserskiego oraz Podnoszenia Ciężarów.

Analizowano start polskich pięściarzy na tegorocznych mistrzostwach Europy i obok bardzo pozytywnej oceny oraz pochwał pod adresem zawodników, wiele czasu w dyskusji poświęcono polepszeniu pracy szkoleniowej.

Ocena była tak szczegółowa, że omawiano poziom każdego z zawodników. M. in. zwrócono uwagę na jednostronny styl walki Walaska, niedociągnięcia taktyczne Pietrzykowskiego, braki kondycyjne, wynikające z niedostatecznego treningu, wreszcie pozwalające się zaobserwować zaniedbania pracy w klubach z czołowymi pięściarzami oraz niedostateczną jej kontrolę.

Godnym uwagi jest fakt bardzo trzeźwej oceny poziomu boksu przez „trójkę” PZB, która, pomimo niezaprzeczalnych osiągnięć polskiego boksu, krytycznie oceniła swoją pracę.

W dalszym etapie przygotowań olimpijskich uwzględnia się większą indywidualizację treningu, przy masowym zainteresowaniu trenerów pracujących bezpośrednio z zawodnikami, za

licznymi do kadry olimpijskiej. Pięściarze kadry będą otrzymywali szczególne wytyczne dotyczące dalszego szkolenia prowadzonego pod okiem trenerów klubowych.

Bardziej krytycznie wypadła ocena „trójki” ciężarowców. Obok stwierdzenia niewapilnych osiągnięć wskazano na wiele braków natury szkoleniowej i organizacyjnej hamujących postęp czołowych. Szczególnie podkreślono zaniedbanie dające się zaobserwować w szkoleniu kadry trenerskiej oraz brak współpra-

cy trenerów między sobą.

Niedostateczna ilość trenerów w klubach sprawia, iż dźwiganie ciężarów nie rozwija się w sposób należyty. Znikome zainteresowanie się szkoleniem bez pośredniego zaplecza czołowi jest, jednym z poważniejszych mankamentów, jakie Komisja Sportowa PKOl. wytknęła „trójce” ciężarowców.

Przygotowania do mistrzostw świata, które odbędą się w Warszawie, będą dla naszych ciężarowców głównym egzaminem przygotowań olimpijskich.

## Międzynarodowa obsada tegoroczny wyścigu Dookoła Polski Bułgarzy niestety nie przyjadą

Tegoroczny wyścig kolarski dookoła Polski zapowiada się znacznie ciekawiej, niż podobne imprezy z lat ubiegłych, a to ze względu na liczny udział kolarzy zagranicznych.

Już dzisiaj jest wiadome, że obok 57 najlepszych szosowców polskich w wyścigu wezmą u-

dział reprezentanci Anglii, NRD, Belgii, Holandii oraz Jugosławii. Oczekuje się jeszcze na potwierdzenie przyjazdu kolarzy Rumunii oraz CSR. Gdyby one zdecydowały się na start w wyścigu, reprezentowanych byłoby 7 krajów, nie licząc Polski.

Przewidywany początkowo start kolarzy Bułgarii nie dojdzie do skutku, bowiem termin wyścigu dookoła Polski koliduje z planami jakie Bułgarzy na kręśliłi sobie w sierpniu.

Polski Związek Kolarski jest już w posiadaniu imiennego zgłoszenia kolarzy NRD. W barwach tego kraju, obok dwóch znanych na szosach polskich zawodników Stolla i Oldenburga, wystąpią debiutanci: Kappel, Barleben i Bohr.

W tegoroczny wyścig zainteresowana będzie i Łódź, bowiem po raz pierwszy trasa wyścigu poprowadzi przez nasze miasto. (r)

## Przed meczem z Hiszpanią polską drużynę przeegzaminują Włosi

Przed rewanżowym meczem Hiszpania — Polska, który odbędzie się w Madrycie 14 października br. polską reprezentację rozegra mecz sparingowy z jedną z drużyn zachodnioeuropejskich.

PZPN nawiązał już w tym celu kontakty z menadżerem Ukraiń czykiem i za jego pośrednictwem zamierza zaangażować jedną z drużyn włoskich. Oczywiście ma to być zespół pierwszej ligi włoskiej.

Kapitan związku PZPN p. Krug nie jest skłonny przeprowadzać zmian w składzie reprezentacji i najprawdopodobniej będzie ona grała w tym samym zestawieniu w jakim widzieliśmy ją w Chorzwowie.

## Kraków dorobi się sztucznego lodowiska już w przyszłym roku

Na stadionie „Olszy” w Krakowie pracują mechaniczne koparki, przygotowujące teren pod płytę sztucznego lodowiska.

Jak się przewiduje, sztuczne lodowisko w Krakowie zostanie oddane do użytku w lutym 1960 roku.

## Trener Garncarek będzie szkolił pięściarzy Budowlanych

Pod okiem nowego, doświadczanego trenera będą przygotowani się pięściarze Budowlanych do sezonu. Zarządowi klubu udało się pozyskać dla swojej sekcji trenera Garncarek, który już niedługo rozpocznie pracę w barwach Budowlanych.

Trener Garncarek mając pod swoją opieką drużynę ligową spełniać będzie jednocześnie w klubie rolę trenera koordynatora mając zapewnioną współpracę trenera Stasiaka i Nagajskiego, którym przypadnie rola propagowania sportu pięściarskiego wśród młodzieży zatrudnionej w przemyśle budowlanym, a zamieszkującej hotele robotnicze.

Należy sądzić, że na efekty tak pomyślanej współpracy nie będziemy musieli długo czekać. (k)

## Zapłacą grzywny bo nie chcą się rozliczać

Rozliczenia finansowe to słaba strona klubów, nie tylko tych drobnych lecz i czołowych, pierwszoligowych. Niemalże każdy klub ma z nimi zarząd PZPN i zmuszony jest sięgać do drastycznych środków, żeby wyegzekwować żądane rozliczenia z opornych.

Ostatnio dostało się pod ostrzał aż 5 klubów pierwszej ligi, które nie nadesłały sprawozdań finansowych. Są to Lechia, Cracovia, Pogoń, Wisła oraz Polonia bytomska, które będą musiały zapłacić grzywnę 3 tys. zł. Szereg klubów II ligi ukarano grzywną 2 tys. zł. W sumie karę powyższą dotknęły 17 klubów.

## Radio i telewizja

**CZWARTEK, 6 STERENIA**

**PROGRAM I**

7.10 Skrzynka poszukiwania rodzin PKC. 8.00 Stan pogody i wiadomości. 8.05 Przegląd prasy. 8.15 Muzyka por. 8.35 Muzyka i aktualności. 9.20 Muzyka klas. 10.00 Audycja hist. „Wczesne dzieje Pomorza”. 10.15 Koncert poranny w wyk. Ork. Rozł. Wrocławskiej PR. 11.00 „Scarlet Hamilton” — fragment pow. „Przeminoło z wiatrem”. 11.30 Aud. z cyklu „Rodzice a dziecko”. 11.35 Johannes Brahms — „Cygańskie pieśni”. 12.35 „Postęp w gospodarstwie domowym”. 12.40 Melodie operetki — Abraham, Kalmana i Zeller. 13.35 Wiadomości. 14.00 Muz. dla wszystkich. 15.05 Sergiusz Prokofiew „Zimowe ognisko” — suita dla dzieci. 15.30 Z życia Związku Radzieckiego. 16.00 Wiadomości. 16.15 Słuchamy muz. rozrywkowej w wyk. słynnych orkiestr. 16.40 „Niemożeta opalała się”. 16.50 „Radiostacja młodości”. 17.15 „Melodie taneczne dla miłośników jazzu gra „Dutch Swing College Orchestra”. 17.30 „Radio-Reklama”. 18.00 Wiadomości. 18.05 Bajki polskie. 18.25 Koncert żywc. 19.05 Polska muzyka ludowa. 19.20 „Trybuna nauczycielska”. 19.30 Franciszek Liszt: 6 Grandes etudes de Paganini. 19.56 Chwila muzyki. 20.00 Stan pogody i dziennik wieczorny. 20.26 Wiadomości sportowe. 20.30 Wall Borg — „Wakacje w Baryżu”. 20.55 Chwila muzyki. 21.00 Muzyka taneczna. 21.30 Stanisław Moniuszko: „Verbum nobile” — opera. 22.45 Utwory taneczne Constantina gra ork. Big Cesara. 23.00 Ostatnie wiadomości.

**PROGRAM II**

6.36 Przegląd prasy. 8.45 Melodie filmowe. 9.10 (b) Koncert rozrywkowy w wyk. Orkiestry Mandolinistów LRPR p. d. Edwarda Czakrzy. Dautia Debichowa — sopran. 9.40 „W dorzeczu Odry”. 10.00 Muzyka symf. 11.00 Muzyka muzyczna. 11.30 Wirtuozi muzyki rozrywkowej. 15.00 Wiadomości. 15.10 Gra orkiestra Mantovani'ego. 15.30 Dla dzieci aud. st.-muz. pt. „Z tańcem i piosenką festiwalowa”. 16.00 Pieśni Michała Gliński i Piotra Czajkowskiego. 16.20 „Pompa linsey” — ode. pow. 16.40 Gra duet fortepianowy Rawicz i Landauer. 17.05 (b) Felieton Wiesława Jazdyńskiego pt. „Dla każdego Polaka — nagroda”. 17.20 (b) „Król rock and rolla” — audycja słowno-muzyczna. 18.00 (b) Łódzki dziennik radiowy. 18.15 (b) Muzyka. 19.00 Wiadomości. 19.05 „Czy nasze miasta mogą przetrwać?” — pogad. 19.15 Kwadrans melodii tanecznych. 19.30 Przegląd wydawnictw kulturalnych. 20.00 Koncert żywc. miłośników muzyki poważnej. 20.50 de Uliette. Suiita egzotyczna. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sportowa. 21.40 W rytmie tanecznym. 22.00 Audycja pt. „Czy przyroda gra w kości uciechwie?”. 22.15 „Dyskusja przed mikrofonem”. 22.45 Wieczorna audycja kameralna. 23.00 Muzyka taneczna. 23.50 Ostatnie wiadomości.

**TELEWIZJA**

19.15 „Wszystkie dni tygodnia” (W). 19.35 Rep. telew. „Do miary” (W). 20.00 Działnik telewizyjny (W). 20.20 „Skrzydłodzioba” — film fab. prod. węgierskiej doz. od lat 18 (W). 21.45 PKF (W). 22.00 Ostatnie wiadomości (W).

(4)

W mieście Andover zamordowano 60-letnią kobietę, p. Ascher, właścicielkę trafiki. Podejrzanie padłoby na męża zamordowanej, alkoholicy, który groził żonie, że ją zabije, gdyby nie fakt, że zabójstwo poprzedził anonimowy list, przesyłany do detektywa Poirot. Autor anonimowy, podpisujący się ABC, za powiada tajemniczo zbrodnię w Andover. We dług przypuszczeń policji, autorem listu nie może być mąż zamordowanej.

— Jest Ascher, panie inspektorze. Właśnie go sprowadziliśmy.

— W porządku. Dawaj go! Gdzie był?

— Ukrywał się w wagonie towarowym na boczniczy kolejowej.

— O!... Dawajcie go zaraz.

Franz Ascher wyglądał istotnie na ruśnię czoło wieka. Na zmiane złościł się, lamentował, albo jakal. Jego zalawione oczy biegały niespokojnie od jednej twarzy do drugiej.

— Co się mnie czeplacie? — wołał. — Nie nie problem! Po co sprowadziliście mnie tutaj? Świnie! Łajdaki! — nagle zmienił ton. — Nie, nie, bardzo przepraszam, wcale nie chcia-

lem tak gadać. Nie skrzywdzicie przecież biednego, starego człowieka? Wszyscy czepiają się teraz biednego, starego Franza. Biedny, stary Franz... — zaczął płakać.

— Spokojnie, spokojnie, Ascher — powiedział inspektor. — Nie martw się. O nic cię jeszcze nie oskarżamy. Możesz zeznawać, albo nie zeznawać, jak ci się podoba. Jeżeli nie miałeś nic wspólnego ze śmiercią swojej żony...

— Ja jej nie zabilem! — wrzasnął Ascher.

— Nie, nie! Ktoś mnie oszczał. Przeklecie angielskie świnie! Wszyscy jesteście przeciwko mnie. Nie zabilem jej! Nie zabilem!

— Ale nieraz jej się odgrażałeś, Ascher.

— Nie, nie! Wy nie nie rozumiecie. Przecież to były żarty. Chalkiem zwyciężają żarty między mną i Alicją. Ona to rozumiała.

— Dostyć dziwne żarty. A może zechcesz nam powiedzieć, Ascher, jak spędziłeś wczorajszy wieczór?

— Pewnie, że powiem. Pewnie! Nie byłem wcale u Alicji, ani nawet na tamtej ulicy. Cały czas byłem z kumpłami. Z dobrymi kumpłami... Najprzód Pod Siedmioma Gwiazdami, a potem... potem Pod Czerwonym Psem — mówił coraz prędzej, jakal się, polykał słowa. — Był z mną Dick Willows i stary Curdie, i George, i Platt, i cała kupa innych. Powiadam, że u Alicji wcale nie byłem, ani nawet na tamtej ulicy. Mein Gott! To szczerą prawdą.

Znowu rozplakał się i zaczął wykrzykiwać jakies niezrozumiałe słowa. Inspektor Glen skinął na policjanta.

— Wyprowadź go — powiedział. — Zatrzymaj jako podejrzanego.

— Nie wiem, doprawdy, co o tym sądzić — podjął kiedy wyprowadzono obrzydliwego roztrzęsionego starca. — Gdyby nie ten list, powie działbym stanowczo: to Ascher.

— Wymień, jakies nazwiska. Co pan wie o tych ludziach? — zapytał Poirot.

## Listy do redakcji

**Na pewno za długo...**

Mieszkamy w domu przy ul. Zeromskiego 21, który posiada wyłącznie kuchnię gazową. Ostatnio Zakład Budowy Sieci Ciepłej dokonał „wykopków” na naszej ulicy na odcinku od Zielonej do Wieckowskiego przerywając nam dopływ gazu. Początkowo sądziliśmy, że będzie to krótkotrwała niedogodność, gdyż po wykopaniu rowów zwieziono rury, ale w tym właśnie momencie pracę przzerwano. Kiedy zwróciliśmy się do zakładu oświadczono nam, że gaz będzie podłączony, ale najwcześniej za dwa miesiące.

Zupełnie nie rozumiemy polityki inwestycyjnej Zakładu Sieci Ciepłej. Jeśli wiedział on z góry, że nie ma odpowiednich materiałów, dlaczego rozkopywał ulicę? Przecież trudno wyobrazić sobie abyśmy przez dwa miesiące żyli bez gotowanych posiłków.

Komitet domowy  
Łódź, ul. Zeromskiego 21

**Nie miałem już sił**

Wróciwszy do domu 28 lipca br. znalazłem w skrzynce pocztowej zawiadomienie o nadesłanej do mnie paczce, którą należało odebrać w Urzędzie Pocztowym nr 7 jeszcze w tym samym dniu. Nie zwracając zostawiłem całą robotę i pojechałem na pocztę. Tu okazało się jednak, że furgon rozwożący po mieście przesyłki nie wrócił do urzędu.

Ponieważ wprowadzono mnie w błąd, zwróciłem uwagę urzędnicze, że należy pouczyć pracowników aby dokładnie wypisywali termin odbioru przesyłek i nie narazili odbiorców na niepotrzebną stratę czasu, sił i pieniędzy. — To niech pan ich pouczy — poradziła mi urzędniczka.

Nie czując się do tego powołany, a jednocześnie zauważwszy okienko z napisem „Przyjmowanie reklamacji” postanowiłem tam właśnie zgłosić swoje uwagi. Pani, która jak informowała tabliczka — była kontrolerem urzędu — oświadczyła mi, że reklamacje związane z paczkami przyjmuje urząd przy ul. Karolewskiej. Poprosiłem o książkę życzę, w której mógłbym umieścić swoje spostrzeżenia. Książki takiej nie było. Chciałem porozmawiać z kierownikiem poczty — też go nie było. Na podróż do urzędu na ul. Karolewskiej zabrakło mi sił.

(Nazwisko i adres czytelnika znane redakcji)

**Perypetie z nabyciem szkieł do okularów**

Pewnego lipcowego dnia otrzymałem od lekarza okulisty receptę na okulary dwuogniskowe i zrodnie z wymaganiami podstemplowałem ją w Wydziale Zdrowia Łódź-Staromiejska. Na odwrocie recepty był stempel z adresami optyków wyznaczonych przez Wydział Zdrowia. W dniu 21 lipca wyruszyłem więc do optyka. Piotrkowska 16 — remanent, Piotrkowska 85 — takich szkieł nie mamy, proszę iść na Piotrkowską 111. Zechodzę na Piotrkowską 111 — tutaj historia powtórzyła się, z tym dodatkiem, że pouczono mnie, iż szkła do okularów, nie tak łatwo dostać, bo ludzie szukają ich nawet rok.

Przyznam, że ta informacja bardzo mnie zdezorientowała i aby nie czekać rok, postanowiłem okulary kupić prywatnie (ponad 200 zł), co jest w moim skromnym budżecie portiera poważnym wydatkiem. Ale na wszelki wypadek spojrzalem jeszcze raz na odwrotną stronę recepty i ujrzałem, że na Starym Rynku 3 też jest sklep optyczny. Nie bardzo wierząc w rezultat wsiadłem w tramwaj i pojechałem. Doznałem miłego rozczarowania. Optyk po wreczeniu mi recepty wcale nie szukał po szufladach tylko zapisał mój adres, wreczył mi kwitek i pouczył, że szkła te musi sprowadzić z zagranicy, ale najdalej za 6 tygodni otrzyma je i będzie miał okulary. Zapytałem go czy rzeczywiście inni muszą oczekiwać na szkła cały rok. Rozesmiał się i odpowiedział: „U mnie na pewno nie”. Dlaczego więc na Piotrkowskiej straszono mnie rocznym terminem i odsyłano od jednego sklepu do drugiego?

Stanisław Walkowski, Łódź, Wschodnia 19

Redaguje kolegium Redakcja i Administracja — Łódź, Piotrkowska 96 Centrala 293-00. łącz z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednio: Red naczelny 325-64 Sekr. odpow. 204-75 Dział społeczno-ekonom. 341-10 Dział miejski 228-32, 337-47, 343-80 Dział kulturalny 223-05 Dział sportowy 208-95; Dział listów i koresp. 303-04 Red. nocna 379-76. — Biuro Ogłoszeń 311-50, 283-00. wewn. 30, czynne do 15.30, sobota do 13.30. — Prenumerata miesięczna zł 12.50. Prenumerata przysyłająca placówki pocztowe. Istotnosze oraz PUPIK „Ruch”, Łódź. ul. Roosevelta 17, konto PKO Łódź 7-6-579 Prenumerata za granicę wynosi: kwartalnie zł 52.50, półrocznie zł 105, rocznie zł 210. Zamówienia i wplaty przysyłać PKWZ „Ruch” Warszawa, ul. Wilcza 46, konto PKO 1-6-100024 Wydatki: Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka”, RSW „Prasa”, Łódź, Piotrkowska 96.